Nr. 129 (7762) R W P Warszawa, WTOREK 9 MAJA 1939 r. ROK XLVI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-06
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50gr. Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a. „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI" Wilno, ul. Dąbrowskiego 12
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wys. 1 mm. w tekście gr. 70, zwycz. gr.50, miejsca zastrz. gr. 90, lekarskie gr. 35, nekrologi do 60 mm. gr. 30, powyżej 60 mm. gr. 40, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwania pracy gr. 5 za wyraz. Nasza rubryka — bezpłatnie. Komunikaty, tabelarycz. zł. 1. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

### Włochy zadeklarowały się ostatecznie za Niemcami a przeciw Polsce

# Niemiecko-włoska gra polityczna

## Ciekawe kulisy rozmów min. Ciano z min. Ribbentropem w Mediolanie

Zapowiedź zawarcia formalnego sojuszu wojskowego pomiędzy Włochami i Niemcami w bliżej nie określonej przyszłości nie wywołało i oczywiście nie mogło wywołać większego wrażenia w Londynie, Paryżu i Waszyngtonie. Oś Berlin — Rzym uważana jest oddawna przez wszystkich za spółkę polityczną i wojskową, to też nawet zawarcie formalnego sojuszu nie zmieniłoby nic w obecnej sytuacji. Tymczasem — jak się okazało — nie zawarto nawet żadnego paktu, tylko szumnie ogłoszono, że obaj godni sobie spólnicy postanowili (za tydzień czy za 3 lata) zawrzeć sojusz wojskowy. Korespondent rzymski „Kuriera Warszawskiego" słusznie zwraca uwagę, że w normalnych warunkach nie zdarzyło się jeszcze nigdy, by jakiekolwiek państwo, — przygotowujące się do zawarcia paktu wojskowego, rozpowszechniało zawczasu na cały świat swoje zamierzenia.

TREŚĆ I WYNIKI ROZMÓW.

Treść i wyniki rozmów mediolańskich ujawnia Giovanni Ansaldo w organie hr. Ciano „Il Telegrafo" (powtarzamy za „Kurierem Warszawskim"). Publicysta stwierdza, że obaj mężowie stanu wyszli z założenia, iż sferą życiowych interesów włoskich jest cały basen morza Śródziemnego, niemieckich natomiast — basen bałtycki oraz Wschód, gdzie „Rzesza" posiada znaczną ilość swych mniejszości i wielkie obowiązki wobec cywilizacji. (Przypomnieć tu można p. Ansaldo, iż w marcu ub. roku podczas wizyty min. Becka w Rzymie, solennie zapewniał, iż Włochy uważają Bałtyk za sferę wpływów polskich). W dalszym ciągu publicysta pisze, iż „każdy z partnerów osi realizuje samodzielnie swe zadania i nie zobowiązuje się ściśle do popierania drugiego, lecz stara się tylko ułatwić mu drogę. Tylko jeden wypadek istnieje, gdy solidarność państw jest ścisła i totalna, a mianowicie wtedy, gdy przeciwko jednemu z państw osi lub obu państwom prowadzona jest „polityka okrążenia", albo też przygotowania do wojny ideologicznej. W takim wypadku oba państwa gotowe są walczyć razem ramię przy ramieniu, aż do końca, gdyż wiedzą doskonale, że klęska jednego z partnerów byłaby również katastrofą dla drugiego".

Von Ribbentrop i hr. Ciano rozważali na wstępie, w jakim stopniu realizacji znajduje się brytyjski plan okrążenia, dochodząc do wniosku, że obecnie wobec upadku Litwinowa szanse okrążania znacznie zmalały. Niebezpieczeństwo wybuchu wojny ideologicznej — ciągnie Ansaldo — wydaje się dziś mniej bezpośrednie, więc i utrwalenie twardej oraz całkowitej solidarności włosko - niemieckiej nie jest także naglące.

W ten sposób tłomaczy „Il Telegrafo" niedojście na razie do skutku wzmocnienia osi przez układ wojskowy.

Następnie dziennik odsłania temat rozmów mediolańskich, ujmując je w szereg punktów, a mianowicie: 1) rewindykacje włoskie, 2) systematyzacja sprawy albańskiej i Bałkanów, 3) wspólny interes obu państw, wymagający spoistości wewnętrznej i siły Jugosławii (punkt ten oznacza ustępstwo Niemiec dla Włoch, które nie życzyłyby sobie mieć jakichś nowych partnerów na Adriatyku), 4) żądania Niemiec pod adresem Polski.

„Spotkanie ministrów — kończy Ansaldo — nie doprowadziło do żadnej wspólnej decyzji, która mogłaby przyśpieszyć bieg wypadków zawierających niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego. Odwrotnie..."

POŁOWICZNY SUKCES RIBBENTROPA

Według niemoliwych do skontrolowania pogłosek, krążących wśród obserwatorów zagranicznych, min. v. Ribbentrop przybyć miał do Mediolanu z propozycją zawarcia z Włochami sojuszu wojskowego, wykazującego, iż po ostatnich oświadczeniach prem. Chamberlaina i prem. Daladiera o najzupełniejszej solidarności refensywnej trójkąta Warszawa — Londyn — Paryż, Niemcy mogą jedynie odpowiedzieć również jakimś sojuszem wojskowym. Z tych względów wraz z min. v. Ribbentropem przybył do Włoch szef wydziału prawnego niemieckiego M. S. Z. dr Butz.

Ogłoszony komunikat był kompromisem między stanowiskiem Włoch i naciskiem Berlina.

GŁUPAWE BREDNIE BERLINA

Jeśli wierzyć niemieckim czynnikom inspirowanym, to ogłoszenie sojuszu niemiecko - włoskiego wstrząsnęło posadami świata. Demokracje Zachodu zadrżały, bo odtąd — jak oświadcza pod adresem niemieckiego czytelnika pierwszy komentarz prasowy, „oś przeszła do czynów". Wybiła godzina Niemiec i Włoch, a oś ogłasza wobec Europy, której nie wolno nigdy więcej nosić oblicza wersalskiego, swój program pokojowy. „Pax Germanica" i „Pax Romana" obejmować będą cały świat.

Ludność niemiecka utrzymana jest przez prasę pod wrażeniem, że siła osi wzrosła obecnie niebywale i że nic nie potrafi się jej oprzeć.

Nie trudno jednak stwierdzić, że zamiary, z którymi jechano do Mediolanu, nie odpowiadają wynikom tak szumnie obecnie zapowiadanym. Prasa niemiecka bowiem dotąd nie podała do wiadomości opinii niemieckiej faktu, że Japonia odmówiła sojuszu z osią, oraz że Turcja zawarła umowę z Anglią. Po za tym Berlin informuje, że zawarty został sojusz włosko - niemiecki, podczas gdy w rzeczywistości zapowiedziano zawarcie sojuszu w nieokreślonej przyszłości.

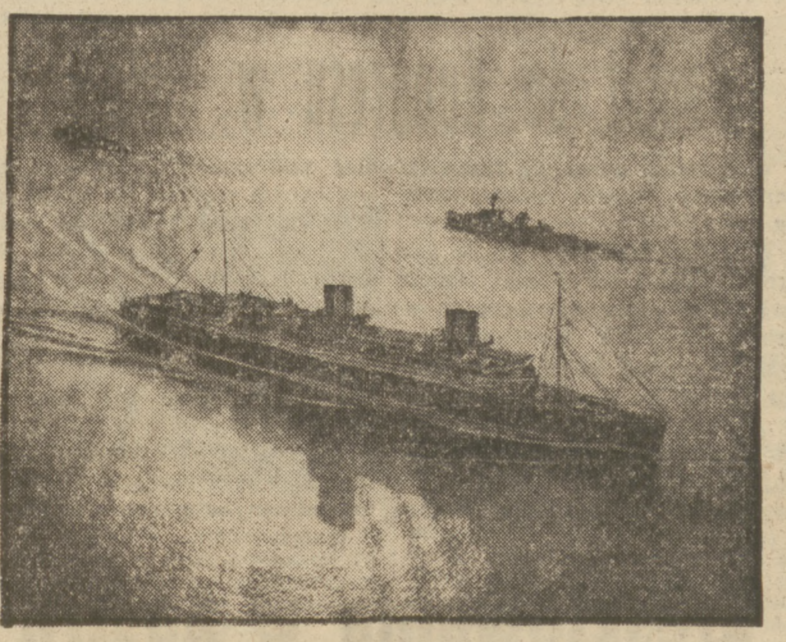
CO MÓWIĄ W PARYŻU?

Wiadomość o zamiarze formalnego paktu wojskowego i politycznego między Włochami i Niemcami, nie wywołała w Paryżu większego wrażenia, ani nie stanowiła też zaskoczenia. Pierwsze uwagi poczynione na ten temat w kołach zbliżonych do Quai d'Orsay wykazują, że fakt ten w istocie rzeczy niczego nie zmienia i nie wnosi żadnych nowych elementów do europejskiego układu sił. Zapowiedź sojuszu włosko - niemieckiego, który już w rzeczywistości istniał, jest tylko demonstracją, mającą uwypuklić solidarność osi Rzym — Berlin i zaprzeczyć uporczywym pogłoskom o różnicy zdań między tymi stolicami. Zarazem zaś gest ten stanowi odpowiedź osi na sformułowanie angielsko - francusko - polskiego systemu bezpieczeństwa oraz wprowadzenie obowiązku służby wojskowej w Anglii.

We francuskim świecie politycznym uważa się przy tym wyniki rozmów mediolańskich za nowe wzmocnienie pozycji Rzeszy wobec Włoch i sprawowanie całkowitej hegemonii Berlina nad Rzymem. Włochy deklarują się bowiem tym sposobem ostatecznie po stronie Niemiec w kwestii polskiej, gdy nie tylko ich tradycyjna przyjaźń z Polską, ale i najbardziej oczywiste interesy temu się przeciwstawiały.

## Eskadry niemieckie

### w portach hiszpańskich



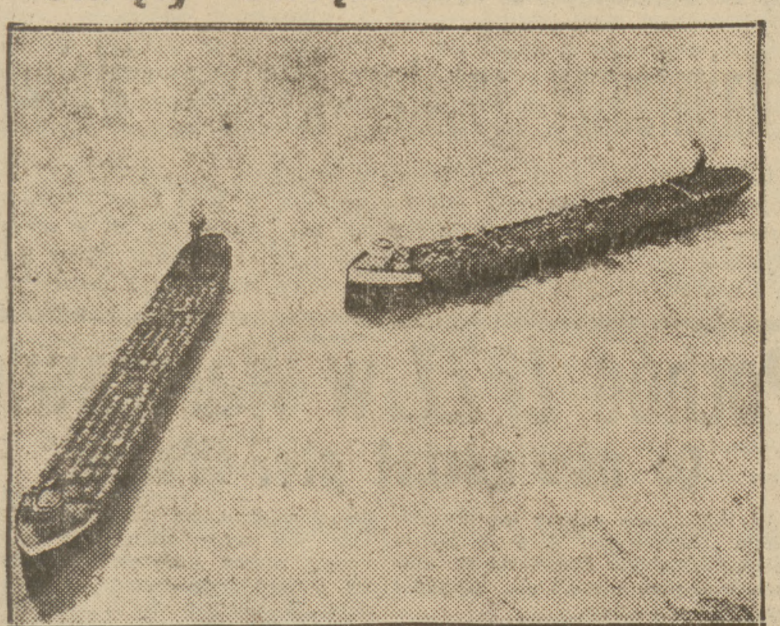
FLOTA NIEMIECKA NA ATLANTYKU.

Eskadra niemiecka przybyła do portów Galicji w Hiszpanii pancernik „Deutschland" zarzucił kotwicę w porcie Vigo. 22 okręty, w tym 9 łodzi podwodnych stanęło w Ferol. Krążownik „Leipzig" znajduje się w Pontevedra. 6 kontrtorpedowców stoi w Villa Garcia de Arosa. Na cześć załóg okrętów niemieckich, władze hiszpańskie urządziły przyjęcia.

## Likwidacja Litwinowa

Portrety Litwinowa, które do soboty wisiały w komisariacie spraw zagranicznych ZSSR. zostały usunięte. Portrety nowego kierownika jeszcze nie zostały zawieszone. Przypomnieć należy, że portrety Jeżowa po usunięciu go ze stanowiska ludowego komisarza spraw wewnętrznych wisiały w urzędach sowieckich przez kilka miesięcy. (PAT.).

## Okręty uwięzione w lodach



Dwa okręty amerykańskie zostały uwięzione w lodach o 5 dni drogi od Bufallo. Ddopiero łamacze lodów wydobyły parowce z opresji.

### Wybory niedzielne

## Pierwsze wiadomości

W niedzielę ubiegłą odbyły się wybory samorządowe w dalszym szeregu miast. Przytaczamy *pierwsze wiadomości*, jeszcze nie ostateczne. Po otrzymaniu sprawozdań dokładnych, uzupełnimy te pierwsze wiadomości odrazu. *Red.*

W **STRYJU** lista P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych uzyskała 5 mandatów; lista „Ozonowo" - endecka — 17 mandatów, listy ukraińskie — 2 mandaty, listy żydowskie — 8 mandatów.

W **OPOCZNIE** (woj. łódzkie)— lista P. P. S. — 4 mandaty, Str. Narodowe — 4 mandaty, O. Z. N. — 6 mandatów, listy żydowskie — 2 mandaty.

W **SULEJOWIE** PPS. — 5 mandatów, Str. Narodowe — 5 mandatów, OZN. — 1 mandat, listy żydowskie — 3 mandaty, lista „bezpartyjna" — 2 mandaty.

W **ŚWISŁOCZY** (woj. białostockie) — PPS. — 1 mandat, O. Z. N. — 3 mandaty, „tutejsi" — 2 mandaty, listy żydowskie — 5 mandatów, lista białoruska — 1 mandat.

## Flota niemiecka

### na manewrach w Skagerraku

Po raz pierwszy od czasów wojny światowej flota niemiecka odbywa manewry w Skagerraku w pobliżu Jutlandii. W manewrach biorą udział 32 okręty wojenne różnych rodzajów oraz siły lotnicze.

## 18 aut zderzyło się

### z szybkością 100 mil na godzinę



W Kalifornij na torze w Santo Rosa w czasie zawodów automobilowych 18 aut jadących z szybkością 100 mil na godzinę zderzyło się. Zdjęcie nasze przedstawia widok toru w chwilę po zderzeniu.

# Przeciwnatarcie osi Berlin-Rzym

## Pakt polityczno-wojskowy Włoch i Niemiec

**Po zakończeniu rozmów włosko - niemieckich w Mediolanie ogłoszony został następujący komunikat urzędowy:**
**W czasie rozmów, jakie minister spr. zagr. Italii hr. Ciano i minister spr. zagr. Rzeszy v. Ribbentrop odbyli w dniach 6 i 7 maja w Mediolanie, obecna ogólna sytuacja polityczna była przedmiotem uważnego badania.**
**Stwierdzono ponownie całkowitą zgodność poglądów obu Rządów i postanowiono USTALIĆ OSTATECZNIE STOSUNKI OBU PAŃSTW OSI W SPOSÓB FORMALNY W PAKCIE POLITYCZNYM I WOJSKOWYM.**
**Italia i Rzesza są przekonane, że w ten sposób przyczyniają się skutecznie do zapewnienia pokoju w Europie.**
**(PAT)**

Agencja Stefani podaje: Przewidziane na niedzielę rano drugie posiedzenie konferencji włosko-niemieckiej, nie odbyło się, ponieważ tematy do dyskusji zostały w całości zbadane w rozmowie sobotniej.

***

Min. Ribbentrop wraz z małżonką zwiedził Mediolan, przyczem faszyści zorganizowali na ich cześć manifestację wykrzykując na cześć Niemiec narodowo - „socjalistycznych" i Włoch faszystowskich.

Obaj ministrowie spraw zagranicznych spotkali się ponownie koło godz. 13 m. 30 na śniadaniu, w którym wzięli również udział członkowie obu delegacyj oraz dygnitarze faszystowscy.

Agencja Havasa stwierdza, iż korespondenci dzienników niemieckich podkreślają, że *reakcja tłumów na ulicach Mediolanu nie była entuzjastyczna.*

CO MÓWIĄ DYPLOMACI ZAGRANICZNI W BERLINIE

Chociaż pakt zawarty w Mediolanie nazywają w Berlinie wydarzeniem „o największym znaczeniu politycznym", nie zmienia on nic w dotychczasowej sytuacji. W dziedzinie politycznej związane są Niemcy z Włochami paktem antykominternowskim, w dziedzinie zaś wojskowej nie stanowi żadnej tajemnicy współpraca na terenie Hiszpanii. Poza tym przypomnieć należy mowę min. Ciano, w której po okresie monachijskim uczynił rewelacje o spotkaniu, jakie w gorących dniach końca września nastąpić miało między szefami armii niemieckiej i włoskiej.

To też opublikowany z dużym rozgłosem pakt *uważany jest w istniejącej sytuacji przedewszystkim za manewr polityczny i odpowiedź na politykę mocarstw zachodnich.*

„Montag" rozwodzi się na marginesie tego paktu na temat niemieckiego i włoskiego „Lebensraumu". Zabór Czech *„oznacza początek zabezpieczenia Lebensraumu niemieckiego".* Włosi zaś „zabezpieczyli znaczną część morza Śródziemnego, jako swój „Lebensraum" przez wojnę abisyńską i okupację Albanii.

*Prasa niemiecka dotąd nie podała do wiadomości czytelników niemieckich informacyj z Ankary, mówiących o umowie turecko-angielskiej oraz odmowie Japonii zawarcia sojuszu z Osią".*

WŁOCHY PODPORZĄDKOWANE

Z kół angielskiego M. S. Z. podkreśla się, że polityka włoska *straciła swą samodzielność i zmuszona jest podporządkować się interesom niemieckim.* Zawarcie formalnego sojuszu przez oba kraje posiada bowiem jedynie *wartość propagandową dla Niemiec na użytek wewnętrzny.* Hitler chce w ten sposób odciągnąć *Niemców od odpowiedzi udzielonej przez ministra Becka oraz przekonać własne społeczeństwo, że skutecznie rozbija „politykę okrążania Niemiec".*

# Atak chiński na Kanton

## Walki na przedmieściach — Walki w Kiang-Si —

## Japońskie pogróżki wobec Francji i Anglii

**Według wiadomości nadesłanych z Hongkongu walki wojsk japońskich z chińskimi w pobliżu Kantonu toczą się w dalszym ciągu.**
**Przed kilkoma dniami komunikaty głównej kwatery japońskiej stwierdziły, że wojska japońskie rozpoczęły natarcie celem rozbicia sił dywizji chińskich, znajdujących się w odległości 30 km od Kantonu. W niedzielę ze źródeł chińskich nadeszły wiadomości, że wojska chińskie znajdują się na przedmieściach Kantonu. Walki trwają. Japończycy wysłali na zagrożony odcinek posiłki. (PAT).**

***

Pod Nan-Czang (stolica prowincji Kiang-si) wywiązała się zacięta walka.

Wojska chińskie otoczyły miasto a następnie dworzec kolejowy znajdujący się na przedmieściu.

Pomimo kilkakrotnie powtarzanych ataków, Japończycy nie zdołali przekroczyć dotychczas rzeki Han na zachód od Han-ku.

SYTUACJA W STOLICY

W Czung - King dementują wiadomość jakoby Rząd chiński opuścić miał Czung - King na skutek częstego bombardowania tego miasta przez Japończyków w ciągu ostatniego tygodnia, które spowodowało zupełne zniszczenie dwóch dzielnic. Liczba ofiar ataków lotniczych dochodzi do 5 tys. osób. W ciągu trzech ostatnich dni połowa ludności cywilnej została z miasta ewakuowana. Ewakuacja odbyła się spokojnie i w porządku, pomimo zatorów na drogach i rzece.

ATAK NA KONCESJE

Japońskie władze wojskowe w Tientsinie ogłosiły odezwę, głoszącą, że koncesje francuska i brytyjska w Tientsinie powinny zniknąć. Lada dzień stanie się koniecznością zlikwidowanie tego anachronizmu, istniejącego w Tientsinie, gdzie mocarstwa obce utrzymują koncesje, które są oazami eksterytorialności i miejscem postoju wojsk.

Odezwa twierdzi, że „elementy rozkładowe", komunistyczne i antyjapońskie znalazły azyl w tych koncesjach i uczyniły z nich bazy swej terrorystycznej działalności.

Odezwa oskarża władze koncesyjne o akty „bezpośrednio wrogie" Japonii przez „ochranianie terrorystów". O ile nie zmienią one swego stanowiska, armia japońska będzie zmuszona powziąć zarządzenia, jakie uzna za potrzebne dla swej obrony i utrzymania pokoju i ładu. (PAT).

# Coraz nieprzyzwoitszy ton

## prasy niemieckiej wobec Polski

Dzienniki niemieckie zajmują się wciąż jeszcze w artykułach wstępnych przemówieniem min. Becka. O ile w sobotę jeszcze ton prasy niemieckiej był powściągliwy i starał się operować swoistymi „argumentami", o tyle w niedzielę pełno w artykułach niemieckich obraźliwych zwrotów pod adresem Polski.

Dopiero w niedzielę kilka pism niemieckich ogłosiło w streszczeniu memorandum polskie. „Voelkischer Beobachter" stara się polemizować z tezami polskimi. „Lokal Anzeiger" wyciąga z memorandum wniosek, że Polska bądź co bądź gotowa jest przynajmniej nie odtrącić propozycyj niemieckich już na samym progu.

# „Naiwna" Frankfurterka

## pyta: „po co Polsce Gdańsk?"

„Frankfurter Zeitung" z 7 b. m. podaje artykuł wstępny swego naczelnego redaktora dr. Rudolfa Kirchera p. t. „Przeszkodzone okrążenie", w którym autor, komentując przemówienie min. Becka, stwierdza, że pozostał on wybitnie w tyle poza zapowiedziami prasy polskiej.

Dalej pisze:

Nie widzimy jednak, co by otwierało widoki na materialnie zadawalające rozwiązanie. Niepowodzenia polityki okrążenia podwyższają jeszcze trudności porozumienia. Oczywiście są także i formalne trudności, bo Polacy — to dumni ludzie. „Czy rozwiązanie wersalskie było dziełem Niemiec? — zapytuje Kircher? — Gdańsk jest miastem niemieckim i takim pozostanie. „Co oznacza oświadczenie, że Polska nie da się odepchnąć od Bałtyku? Czy kanclerz nie uznał prawa Polski do bezpośredniego dostępu do morza? Czy jednak Polska potrzebuje do tego Gdańska?" (PAT.)

# Znakomity gość

## opuścił Rumunię

W niedzielę z rana min. Gafencu złożył wizytę gen. Weygand.

O godz. 10 gen. Weygand opuścił Bukareszt, żegnany na dworcu przez ambasadora francuskiego Thierry, podsekretarza stanu w minł obrony narodowej gen. Mihail oraz szereg osobistości z rumuńskiego świata politycznego i wojskowego. (PAT.)

# Gafencu zadowolony

Minister spr. zagr. Gafencu, który w sobotę wieczorem powrócił do Bukaresztu, oświadczył dziennikarzom, iż jest zadowolony z wyników swej podróży do stolic europejskich. (PAT.)

***

Rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu przybędzie do Stambułu 17 maja. (PAT.)

# Przed „defiladą zwycięstwa" w Madrycie

W Madrycie 700 saperów pracuje dzień i noc nad budową trybun, pylonów i bram triumfalnych, wystawianych na trasie, którą maszerować będą wojska w dniu defilady zwycięstwa w Madrycie. Roboty mają być zakończone do 10 maja.

***

W Madrycie wydano rozporządzenie o zwolnieniu z wojska roczników 1927, 28 i 29. Dotyczy to około 200 tys. ludzi.

Żołnierze, należący do roczników zdemobilizowanych, zostali już częściowo skierowani do swych rodzinnych miejscowości.

# Admirał Boehm wyjaśnia...

W porcie Lizbony admirał Boehm wydał na pancerniku „Admiral Graf Speer" przyjęcie dla prasy portugalskiej i zagranicznej. W wygłoszonych przemówieniach admirał zaznaczył, że manewry floty niemieckiej u wybrzeży iberyjskich mają jedynie na celu wyszkolenie i stanowią wznowienie, dawnych tradycyj. Wiadomości zaś o innych celach tych manewrów są — według admirała — pozbawione wszelkich podstaw. (PAT.)

# Walka z Polakami w Rzeszy

Z Opola donoszą, że od czasu rozbicia przedstawienia polskiego teatru z Katowic w Strzelcach (Śląsk Opolski) do chwili obecnej Polacy tamtejsi nie mają spokoju. Ilość szyb, które zostały wybite nie da się obliczyć.

Ktokolwiek przechodzi ulicą przed domem polskim, a tylko ma ochotę, rzuca kamieniem w szybę. W Imielnicy wymalowano na murze kościelnym napis, głoszący, że każdy, kto czuje się Polakiem powinien wynieść się do Polski.

W Jędryniu zdemolowano kompletnie *ostatnią szkołę polską.*

# Papież do Kongresu w Algierze

W Algierze odbył się francuski imperialny kongres eucharystyczny.

W orędziu skierowanym do kongresu Papież dał wyraz swemu zadowoleniu spowodu licznego udziału wiernych pomimo przeszkód w postaci odległości i „szczęku zbrojeń".

„Wiara wskazała Wam Tego, który jest Księciem i sprawcą pokoju. Pokoju tak gorąco upragnionego przez całą ludzkość. Miesiąc maj powinniśmy poświęcić powszechnym modłom do Matki Boskiej, aby sprowadziła nam pokój obiecany ludziom dobrej woli. Pokój w duszach, „kuszonych przez zwodnicze i fałszywe doktryny". Pokój między nami żyjącymi w stałej niepewności".

Przypomniawszy swą podróż do Francji w charakterze legata Piusa XI-go. Papież udzielił swego błogosławieństwa papieskiego uczestnikom kongresu oraz narodowi francuskiemu. (PAT.)

# Obrońca Madrytu

Obrońca Madrytu gen. Miaja, który przybył do Hawany, oświadczył dziennikarzom, iż prawdopodobnie zatrzyma się na Kubie kilka tygodni, poczym wyjedzie do Meksyku

# Exposé Mołotowa 25 b. m.

Według opinii moskiewskich kół politycznych, głównymi punktami porządku dziennego 3-ciej sesji Najwyższej Rady ZSRR, zwołanej na 25 b. m. będzie uchwalenie budżetu na rok bieżący oraz expose Mołotowa, które oczekiwane jest w Moskwie z wielkim zainteresowaniem. (PAT.)

# Hitlerowcy prowokują

PAT. donosi:

O prowokacyjnym stanowisku Niemców na ziemiach zachodnich świadczą poniższe fakty z ostatnich dni: Właściciel drogerii w Nakle Adolf Sturzel — „führer" organizacji J. D. P. sprzedawał towary w torebkach z podobizną generała Ludendorfa, żona jego, również działaczka niemiecka na listach wysyłanych do miejscowości w woj. pomorskim umieszczała dopisek „w Niemczech". Władze wystąpiły przeciwko prowokatorom. (PAT.)

# Aresztowania w Austrii

W Wiedniu aresztowano dwuch Anglików i jedną Angielkę, obywateli Wielkiej Brytanii. Jako przyczynę aresztowania podano przekroczenia dewizowe.

W Grazu aresztowano dwuch Anglików oraz Amerykańską parę małżeńską, którym zarzucono fotografowanie objektów wojskowych. (PAT.)

# Ludność zapłaci...

## Koszty awantury albańskiej

Havas donosi z Rzymu, że operacje wojskowe w Albanii pociągnęły za sobą nadzwyczajne wydatki w wysokości 295 milionów lirów. W związku z tym dziennik urzędowy ogłasza dekret, upoważniający ministrów sił zbrojnych i spraw zagranicznych do umieszczenia w ich budżetach dodatkowych wydatków, a mianowicie w budżecie ministerium wojny — 150 milionów, marynarki — 50 milionów, lotnictwa — 80 milionów, spraw zagranicznych — 14.875 tys. lirów. (PAT.)

# Z.S.S.R. Turcja

## Po naradach w Ankarze

Jak donosi agencja Tass, zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Potiemkin, który bawił ostatnio w Ankarze; odbył z kierownikami Rządu tureckiego kilka rozmów w sprawach polityki zewnętrznej.

Wzajemna wymiana zapatrywań stwierdziła istnienie wspólnych poglądów i dążenia do wzmocnienia przyjaźni między obu państwami w interesie pokoju powszechnego. W dn. 5 maja Potiemkin odjechał do Moskwy. (PAT.)

# Narady w Sofii

Potiemkin w drodze z Ankary zatrzymał się w Sofii, gdzie odbył rozmowę z premierem i ministrem spraw agranicznych Kiosseiwanowem. Przyjęty był też na audiencji przez króla, poczem odjechał.

# Sytuacja w Jugosławii

## wciąż -- niewyjaśniona

Wewnętrzna sytuacja Jugosławii, wbrew pierwotnym przypuszczeniom, nie uległa zmianie.

Na 8 b. m. zwołane zostało do Zagrzebia ogólne zebranie posłów chorwackich na którym mają być powzięte zasadnicze uchwały.

Jak wiadomo, dnia 5 maja w Zagrzebiu opublikowano wiadomość, że propozycje chorwackie zostały przez Rząd odrzucone. Tego samego jednak dnia w Białogrodzie ukazał się oficjalny komunikat z oświadczeniem premiera Cwetkowicza, podkreślający, że projekt porozumienia z Chorwatami jest nadal badany przez obie strony. W białogrodzkich kołach politycznych zwracają uwagę na fakt, że do wyjaśnienia sytuacji powinno dojść w najbliższym czasie, t. j. przed 10 maja b. r., kiedy to regent książe Paweł uda się z oficjalną wizytą do Rzymu. (PAT.)

# Najmłodszy bohater Wielkiej Wojny

Przedstawiciele franc. ministra wojny gen. Weiss dokonał odsłonięcia pomnika Corentin Carre, najmłodszego żołnierza francuskiego z czasów Wielkiej Wojny. Carre zaciągnął się do wojska jako ochotnik w 1914 roku życia, zginął zaś mając lat 18 w stopniu chorążego - pilota w czasie walki z trzema samolotami niemieckimi.

# Państwa Bałtyckie

## i propozycja Hitlera

Z Tallina donoszą, że podczas kiedy Norwegia i Szwecja zajęły stanowisko negatywne, co do zawarcia układu nieagresji z Niemcami, Finlandia oraz państwa bałtyckie uważają, że jest to pasywna umowa, nie zagrażająca nikomu, a zobowiązująca Niemcy przyczym państwa bałtyckie mają już podobne umowy zawarte z Sowietami. (PAT.)

# Krwawe starcie w Meksyku

W Meksyku pod Pueblos rywalizacja pomiędzy chłopami, korzystającymi z reformy rolnej, doprowadziła do krwawego starcia 600 chłopów okupowało hacjendę, należącą do spółdzielni rolniczej i zaatakowało 20 żandarmów, którzy przybyli w celu usunięcia ich.

Walka trwała kilka godzin. Nadejście batalionu wojska zapobiegło zmasakrowaniu żandarmów. W walce padło 14 zabitych i około 100 rannych. Aresztowano 380 chłopów. (PAT.)

# Pochód ZPZZ. w Warszawie

## Co oświadczył płk. Wenda

W Warszawie odbyła się manifestacja „Ozonowego" Z. P. Z. Z. Po nabożeństwie na Placu Marsz. Piłsudskiego przemawiali płk. Wenda i sen. Tomaszkiewicz.

Po ofiarowaniu armii 7 karabinów maszynowych uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych i do Belwederu.

P. Wenda wyraził się m. in.:

„Wśród robotników polskich nie ma miejsca na walkę klasową i doktryny solidarności międzynarodowej. Dziś jak nigdy, obowiązuje kategoryczny nakaz narodowej solidarności, a więc zjednoczenia", poczem dodał: „W obecnej chwili pogotowia wojennego.... polski świat pracy musi zdobyć się na akt zjednoczenia, aby skończyć na zawsze z walkami partyjnymi i stanąć do dyspozycji Naczelnego Wodza w jednym masowym, patriotycznym związku zawodowym".

# To chyba przykre nieporozumienie?

**„Polskę Zbrojną"** nazywa się dość powszechnie **„organem kół wojskowych"**. Nie jest to nazwa zbyt... **określona**, ale i taka nazwa ogólnikowa jednak **obowiązuje.**

***

Józef Piłsudski **włożył w latach 1918, 1919 i nawet jeszcze w r. 1920** mnóstwo wysiłku, mnóstwo energii i — sądzić wolno — **niemało własnej siły życiowej w to**, by przestały w Polsce istnieć **„armie osobne"** — „legioniści", „armia Hallera", „armia Dowbora-Muśnickiego", by zaistniała

**jedna tylko armia,**

po prostu **armia polska**, „wyjęta" ze wszelkich sporów wewnętrzno-politycznych.

Bywało i później rozmaicie. Bo nie należy do rzeczy łatwych **przezwyciężyć odrazu** nawyki, tradycje, obyczaje ludzkie, nieufności i drażliwości.

**Rezultat ostateczny** wysiłku, zapoczątkowanego przed laty dwudziestu przeszło, osiągnęliśmy dopiero teraz: **armia polska** stała się w świadomości i w odczuwaniu

**mas naprawdę najszerszych**

czymś w rodzaju **„czynnika nadrzędnego"**, t. zn. czynnika, który nie należy do zakresu trudności, zagadnień i sporów wewnętrzno - politycznych. Myślę, że osiągnęliśmy bardzo wiele.

***

Artykuł wstępny **„Polski Zbrojnej"**, organu „kół wojskowych", artykuł z niedzieli ubiegłej, jest **niby zgrzyt noża po szkle.** Artykuł dotyczy manifestacji „ozonowych" związków zawodowych w stolicy. Chodziło o przekazanie wojsku sprzętu wojennego, ufundowanego przez Z.P.Z.Z. Że Z.P.Z.Z. ufundował daną ilość sprzętu wojennego — to bardzo pięknie z jego strony. Ale pp. redaktorzy „Polski Zbrojnej" **tak piszą... przy sposobności:**

„W Polsce... *nie ma dzisiaj miejsca na spory partyjne i doktryny międzynarodowe.* Cały świat robotniczy winien zerwać *z zasadami walki klas...* W upowszechnieniu tych zasad... wybitną rolę odegrało Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych. *Dzisiaj co raz liczniej przechodzą robotnicy z klasowych ugrupowań partyjnych pod biało - amarantowe sztandary O. Z. N.*, *zrywając* raz na zawsze z obcymi dla Polaków hasłami solidarności narodowej (tu oczywisty błąd korektorski; powinno być: hasłami *solidarności międzynarodowej* — przyp. mój) i nienawiści klasowej" (podkreślenia moje).

Pomijam już rozbrajającą **„naiwność** sformułowań pp. redaktorów „Polski Zbrojnej". Gdyby się nawet nie wdawali w studia nad szkołą marksowską, jako **kierunkiem myśli naukowej,** — wystarczyłoby przeczytanie kilku dzieł pisarzy, zupełnie obcych marksizmowi, jak Vilfredo Pareto (uchodzący gdzieniegdzie — moim zdaniem — niesłusznie za protoplastę faszyzmu włoskiego), Wernera Sombarta, R. Stamlera, u nas — Leona Petrażyckiego albo Wł. Zawadzkiego, zmarłego niedawno b. ministra skarbu, — wystarczyłoby przeczytanie kilku ich dzieł, by zrozumieć, że **„zasada"** walki klas w ogóle nie istnieje; istnieje **fakt walki klas.** A **faktów historycznych** nie zmieni dekretem żaden dyktator, — cóż dopiero... publicysta „Polski Zbrojnej". Pomijam też twierdzenie, że

„Coraz liczniej przechodzą robotnicy z klasowych ugrupowań partyjnych pod *biało-amarantowe* sztandary O. Z. N.".

Cyfry wyborów samorządowych w miastach Polski, **cyfry** wyników głosowań do rad załogowych **przeczą temu twierdzeniu** w sposób aż nazbyt oczywisty. Jedna sprawa obchodzi nas wszystkich istotnie:

**armia polska**

jest i powinna być poza wszelkimi „rozgrywkami" czy to ściśle politycznymi, czy też zawodowymi. Z tego względu artykuł niedzielny „Polski Zbrojnej" musiał wywołać daleko idące zastrzeżenia. Wojsko polskie **ma jeden tylko sztandar** — państwowy **sztandar biało-czerwony.** Ten sztandar wojsku polskiemu wystarczy najzupełniej. Chciałbym więc traktować artykuł „Polski Zbrojnej", jako **przykre nieporozumienie.**

M. NIEDZIAŁKOWSKI



## Refleksje

# Spokój wewnętrzny

*W obecnej ciężkiej sytuacji międzynarodowej wszyscy, bez względu na różnice klasowe i polityczne, stanęli na stanowisku ześrodkowania wszelkich sił narodu w kierunku obrony kraju i jego niepodległości. Wszyscy przygotowują się też duchowo do spełnienia ciężkiego obowiązku, gdy zajdzie tego potrzeba — i już dziś wszyscy składają ofiary materialne w celu wzmożenia środków odparcia ataku, widząc w tym nie jakąś łaskę czy wyraz specjalnej dobrej woli, lecz jedynie dobrze zrozumiany własny, wspólny interes.*

*Równocześnie jednak coraz donioślej rozbrzmiewają słowa, że spełnić to zadanie można tylko przy osiągnięciu „WEWNĘTRZNEGO SPOKOJU" i „ZGODY NARODOWEJ". Pewnie! Zgoda i spokój są dobre i dobrze by było w Polsce i na całym świecie, gdyby nie było wyzysku i ucisku i gdyby nie było z tego powodu swarów i kłótni. Zgodę jednak można osiągnąć jedynie przez zaniechanie tego, co innych krzywdzi i uciska. Zrozumieli to ostatnio przemysłowcy naftowi— i chcąc dać wyraz swej dobrej woli w tym kierunku, zgodzili się na podwyżkę płac robotnikom i podjęli próby rozwiązania piekącego zagadnienia mieszkań robotniczych.*

*Ale nigdy nie osiągnie się zgody przez żądanie coraz to większej ULEGŁOŚCI ZE STRONY KRZYWDZONYCH I UCISKANYCH. A tak właśnie rozumieją pojęcie „zgody" i wewnętrznego spokoju: „Gazeta Polska" i „Kurier Poranny". Tezę naszą, że „zjednoczenie się wszystkich celem obrony niepodległości nie może stawać się środkiem szantażu i wymuszenia zmiany czy zaniechania dążeń poszczególnych grup społecznych na innych polach życia" — „Kurier Poranny" uznał za „zdumiewającą" i chytrze pyta: Więc jakto? — „mamy się zjednoczyć dla obrony państwa, ale równocześnie wodzić się za łby z powodu dążeń poszczególnych grup społecznych"?*

*Nie wiem, co w pojęciu redaktorów „Kuriera Porannego" jest „zakłamaniem"—i czy zdają sobie sprawę, że tam, gdzie jeden chce chwycić drugiego „za łeb" — „wodzenie się za łby" staje się koniecznością.*

*Socjalizm czy „Robotnik" nie stoi — jak naiwnie pisze „Gazeta Polska" — na straży klasowych i partyjnych antagonizmów, lecz stoi na straży, by tam, gdzie antagonizmy te istnieją, nie działa się krzywda słabszym i uciskanym, bo to właśnie musi mącić zgodę i spokój wewnętrzny.*

*Zaiste „zdumiewający" byłby taki „spokój", który by miał polegać na tym tylko, by ci bici i krzywdzeni nie krzyczeli i nie protestowali. Kto chce dążyć do zgody, powinien zdawać sobie sprawę, że osiągnąć ją można nie przez zamilczanie tarć i niezadowolenia, lecz przez SPEŁNIANIE SPRAWIEDLIWYCH ŻĄDAŃ. To też mam duże wątpliwości, czy przyczynią się do spokoju wewnętrznego takie np. fakty, jak zakazy demonstracji pierwszomajowych i pochodów—zwłaszcza gdy dopiero co w Katowicach OZN. urządził przy udziale swego szefa, gen. Skwarczyńskiego, wielką demonstrację, nie bojąc się wcale, by mogło to osłabić siłę i wolę obrony narodu.*

*W tej ciężkiej i odpowiedzialnej chwili trzeba, byśmy wszyscy zdali sobie sprawę, o co nam właściwie idzie: CZY CHCEMY ZMNIEJSZYĆ ISTNIEJĄCE TARCIA I USUWAĆ WSZYSTKO, CO MOŻE BUDZIĆ NIEZADOWOLENIE i POCZUCIE NIESPRAWIEDLIWOŚCI, — czy też wystarczy, jeśli nurtujące niezadowolenie przykryjemy tylko zakazem czy konfiskatą i nie dopuścimy, by gorycz ujawniła się nazewnątrz?*

*Ci, co mają głos decydujący w tych sprawach, muszą ROZSTRZYGNĄĆ — i muszą pamiętać, ŻE OD SPOSOBU ROZSTRZYGNIĘCIA TEGO ZAGADNIENIA ZALEŻY W ZNACZNYM STOPNIU NASZA SIŁA I PRZYSZŁOŚĆ.*

m. t.

## Pokwitowanie

NA DOM IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Pola Gebusiowa zł 6.

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII

K. Guzik zł 10.

NA INSTYTUT KULTURY FIZYCZNEJ IM. DR JERZEGO MICHAŁOWICZA

W dniu imienin czcigodnej Pani dr Stanisławy Michałowiczowej składają Ehrenreichowie zł 10.



# Systematyczne szczucie w Gdańsku

## Nastrój wśród ludności

Z Gdańska piszą do nas:

W szerokich sferach społeczeństwa gdańskiego panuje nadal strach. Jest rzeczą jasną, że położenie geograficzne obszaru Wolnego Miasta, oddalonego o kilka tylko kilometrów od Polski i Niemiec, w połączeniu z poważną sytuacją polityczną, sprawia ludności wiele kłopotu. Hitlerowcy starają się więc rozproszyć ten niebezpieczny dla nich nastrój przez nadzwyczajnie **nienawistną propagandę przeciw Polsce.** Owoce tej propagandy **są już znane:** zamachy bombowe na mieszkania polskich kontrolerów celnych na obszarze gdańskim, stłuczone szyby w domach polskich, jak np. w polskiej szkole handlowej w Gdańsku i t. d. Możliwe, że hitlerowcom gdańskim te skutki szczucia wcale nie są na rękę, ponieważ boją się, że mogą pociągnąć za sobą poważne konsekwencje. Przemawia za tym trochę płaczliwa postawa organu hitlerowców „Danziger Vorposten", który wobec zamachu bombowego w Kalthof oświadczył, że tego rodzaju postępki mogą wywołać poważne skutki i zamach potępił.

Ale hitlerowcy nie wyciągają wniosku, że należałoby powstrzymać szczucie przeciw Polsce. Wcale nie. Gazety gdańskie składają się obecnie w większej części z artykułów **podjudzających przeciw Polsce.** Na zgromadzeniach partyjnych mówi się na jeden tylko temat: **judzi się na Polskę. 1-go** Maja „gauleiter" Forster **wysłał** do „führera" w Berlinie telegram, w którym dziękuje mu za żądanie przyłączenia Gdańska do Rzeszy, wyrażone w ostatniej mowie. Hitlerowcy zorganizowali też ustną propagandę hasła, że Polacy chcą „polonizować" Gdańsk. W ten sposób chce się podniecić uczucia narodowe ludności, która, jak wiadomo, w większości swej bynajmniej nie jest hitlerowska i którą hitlerowcy usiłują nastroić na swoją korzyść.

Ale nastrój ludności nie ma nic wspólnego z tymi usiłowaniami, mającymi charakter prowokatorski przeciw Polsce. Przeciwnie, osądza się je ostro. Oto ostatnio przeprowadzono w Gdańsku szereg procesów przeciw obywatelom polskim w Gdańsku za rzekomą obrazę „führera" partii, czy kogokolwiek innego. Sąd doraźny wymierzył w wielu wypadkach kary więzienia po kilka mies. Mniej ważny, ale znamienny jest fakt, że w dniu mowy Hitlera ustawiono przy Bramie Oliwskiej w Gdańsku wielki wóz z megafonem, który transmitował mowę, by pracujący tam robotnicy i urzędnicy polskiej kolei musieli ją słyszeć. O wynalazczości w dziedzinie prowokacji świadczy też doniesienie „Danziger Vorposten", że strzały, które padły w Neufahrwasser pod Gdańskiem, mogły pochodzić tylko z polskiego mieszkania, albo wiadomość, że ujęto ośmioletniego(!) ucznia polskiego, jako sprawcę potłuczenia szyb na odwachu szturmowców w Neufahrwasser. Ale istotnych sprawców odkomenderowanych przez hitlerowców do niszczenia własności polskiej w Gdańsku, policja poszukuje wciąż nadaremnie, mimo wielkiego „trudu", jaki sobie zadaje.

Tak oto usiłuje się systematycznie podtrzymać szczucie przeciw Polsce w Gdańsku. Pewnie, że odnosi to niejakie skutki. Ale szerokie masy ludności gdańskiej inne mają troski. Znajduje się ona wciąż pod wrażeniem przygotowań, czynionych w marcu do „anschlussu" i pod wrażeniem okazywanej przez Polskę czujności. Widzi, ona, że jej sytuacja jest zagrożona. A nie chce ona żadnej wojny, ani „anschlussu", który oznaczałby wojnę. Ona chce utrzymać wolne miasto, gdyż spodziewa się, że wcześniej czy później Rzesza pozbędzie się kajdanów hitlerowskich.

# Jak pracują ośrodki zdrowia na prowincji

## Postępy cywilizacji w Markach

Marki, niewielka osada fabryczna w odległości kilku kilometrów od Warszawy, należy niewątpliwie do najbiedniejszych miejscowości, jakie szerokim kręgiem otaczają stolicę. Kilkadziesiąt ponurych koszarowych domów robotniczych, kupa drewnianych klitek i nieco nowszych budynków — zewnętrzny wygląd w zupełności odpowiada temu co się znajduje wewnątrz.

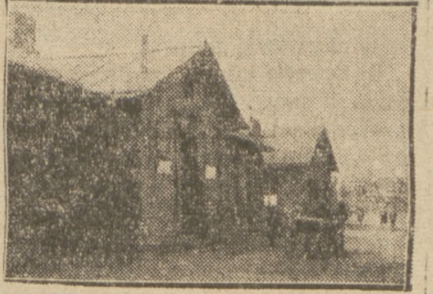



MARKI.

Marki żyją z dużej miejscowej fabryki włókienniczej i z okolicznych cegielni, zatrudniając sezonowych robotników t. zw. strycharzy. Najbiedniejszy to rodzaj pracowników fizycznych — latem kilkozłotowe zarobki za ciężką i niezdrową pracę, w zimie przymusowy odpoczynek. W fabryce włókienniczej obecnie zatrudnionych jest około 800 robotników, w czym przeważają kobiety, których dzienne wynagrodzenie nie przekracza w żadnym wypadku dwóch, trzech złotych. Rodziny robotników liczą przeciętnie 5 do 6 osób, a ośmio i dziesięcioosobowe rodziny nie są tu rzadkością, warunki mieszkaniowe zupełnie złe — w jednej izbie mieści się nieraz po kilka rodzin.

Nic więc dziwnego, że w tych warunkach sprawa zdrowia mieszkańców Marek, co do ważności swej idzie zaraz za sprawą pracy. Jedna i druga zresztą łączą się z sobą bardzo mocno, stanowią dwa zagadnienia z niemałym trudem rozwiązywane przez miejscowe władze nadzorcze i Ubezpieczalnię Warszawską. Przy czym, o ile sprawa zatrudnienia obecnie traci już wiele na swej ostrości, o tyle sprawa zdrowotności wśród mareckich robotników jest problemem nadal aktualnym i wymagającym w dalszym ciągu zwiększonego tempa pracy lekarzy. Bo praca lekarza w Markach nie da się mierzyć żadną miarą stosowaną w zwykłych normalnych warunkach. Lekarz tutejszy walczy z takimi trudnościami, jakich się nie spotka na innych terenach. Złe warunki zdrowotne ludności, ciemnota pacjentów i bieda zdeklasowanej warstwy półbezrobotnych, to są przeszkody utrudniające postępy cywilizacji, (bo tak trzeba nazwać tę akcję) na tym terenie. Dość powiedzieć, że gdy przed niedawnym czasem w jednej z miejscowości okolicznych stwierdzono wypadki tyfusu i lekarz Ubezpieczalni, a zarazem i jeden z lekarzy miejscowego ośrodka zdrowia, dla zapobieżenia rozwleczeniu się choroby postanowił przeprowadzić ochronne szczepienia przeciwtyfusowe, musiał uciec się do pomocy władz administracyjnych, aby przeprowadzić swój plan. W ten sposób zaszczepiono w tym roku 78 rodzin w Halberówce, w ten sam sposób w ubiegłym roku opanowano tyfus w miejscowości Siwki.

Z inicjatywy Warszawskiej Ubezpieczalni powstał w Markach przed niespełna rokiem Ośrodek Zdrowia, który jest doskonałym uzupełnieniem akcji leczniczej tutejszego pod obwodu leczniczego Ubezpieczalni. W tym środowisku robotniczym najważniejszym zagadnieniem leczniczym jest ciągłość leczenia, nieprzerywanie kuracji bez względu na to czy chory pracuje czy też nie. Rzecz prosta świadczenia w okresie gdy chory korzysta z Ubezpieczalni są większe, niż wtedy gdy po utracie pracy przechodzi na leczenie Ośrodka, ale mimo to korzyści z takiego powiązania pracy dwóch instytucji są duże i już widoczne.



BUDYNEK OŚRODKA ZDROWIA.

Dzięki tej współpracy chory nie przechodzi okresów stagnacji; gdy traci pracę i prawo do leczenia się w Ubezpieczalni, przechodzi do Ośrodka, kiedy znów pracuje, wraca z powrotem do Ubezpieczalni. W ten sposób jedynie tylko można skutecznie przeprowadzać walkę z chorobami, które wymagają ciągłości leczenia.

Ośrodek Zdrowia zorganizowała Ubezpieczalnia warszawska, dając lokal, urządzenie, pieniądze na opłacenie lekarza rentgenologa i pediatry, oraz przez ponoszenie kosztów lekarstw i prowadzenia kuchni mlecznej dla niemowląt. Jak bardzo potrzebny był tu ten ośrodek, dowodzą cyfry przeciętne odbywanych wizyt i zabiegów: w ośrodku tygodniowo ponad stu dwudziestu pacjentów, w stacji opieki nad matką i dzieckiem — przeszło **70 dzieci.** Te wysokie cyfry są tym znamienniejsze, że jednak w samych Markach i w okolicy jest 7 lekarzy Ubezpieczalni, ci więc, którzy korzystają z pomocy Ośrodka należą do najbiedniejszych, nie mających ani pracy, ani prawa do leczenia się na koszt Ubezpieczalni. Dla nich Ośrodek to jedyny ratunek przed chorobą. Zarazem Ośrodek, to jedyna droga przenikania nowoczesnej medycyny do warstw społeczeństwa najbardziej zagrożonych biedą i chorobami.

W Markach nie ma żadnego lekarza prywatnego, nie utrzymałby się — są tylko lekarze Ubezpieczalni— na nich spadł cały ciężar walki o zdrowie utejszej ludności robotniczej. Rozrzuceni w terenie pracują jako lekarze domowi, ordynują w poradniach Ośrodka i trwają tak już od lat, choć warunki pracy są tu wyjątkowo trudne. Praca lekarza w Markach to praca pionierska, wymagająca zaparcia się siebie. A jednak znalazła się potrzebna liczba lekarzy zdolnych do poświęceń.

L. M.

# „Lebensraum" w oświetleniu Rosenberga

Główny teoretyk hitleryzmu Alfred Rosenberg miał w tych dniach odczyt w Akwizgranie (Aachen), gdzie koronowali się dawni cesarze niemieccy.

Rosenberg oświadczył m. in., że pod dachem Niemiec Adolfa Hitlera musi się znaleźć wszystko, co należało do Niemiec w okresie tysiąclecia ich dziejów. Nowa epoka — mówił Rosenberg — otwiera się przed narodem niemieckim. Hasło: jeden naród, jedna Rzesza już jest przedawnione(!). Obecnie, jak pokazała okupacja Czech i Moraw, Rzesza niemiecka winna objąć wszystkie narody dawnego Imperium Germańskiego.

Symbolem Wielkich Niemiec staje się tedy Imperium Karola Wielkiego, obejmujące ongiś Francję, Szwajcarię, Holandię, Belgię, połowę Włoch wraz z Rzymem, część dzisiejszej Jugosławii i Węgier i około 2/3 dzisiejszych Niemiec. A jeżeli mowa o tysiącleciu dziejów Niemiec, to można — jak się zechce — żądać także połowę Polski.

Tak wyobraża sobie „lebensraum" główny teoretyk hitleryzmu.

A Hitler w swej ostatniej mowie „obraził się" na Roosevelta za to, że ten śmiał zażądać gwarancji nie agresji na kraje, które wedle Rosenberga „powinne" należeć do Niemiec!

# 450 tys. górników w walce

Konferencja w sprawie likwidacji strajku robotników węglowych w St. Zjednoczonych została odroczona do poniedziałku. Od wyników tej konferencji zależy czy 450 tys. górników przystąpi do normalnej pracy

# Załamanie się nacjonalizmu

## Nacjonaliści francuscy a Hitler

Ciekawe zjawisko obserwujemy we Francji i niektórych innych krajach, zagrożonych przez zaborczy hitleryzm. Zjawisko to ma pewne polityczne znaczenie; a z drugiej znów strony jest ciekawe pod względem socjologicznym.

Mówimy o pozycji, którą zajęli nacjonaliści w zagrożonych krajach. Nastąpiło pewne ZAŁAMANIE SIĘ psychiczne, i co zatym idzie polityczne. Ujawnia się głęboki *„dualizm"*. Z jednej strony nacjonaliści — właśnie jako nacjonaliści — muszą bronić swego państwa i narodu, muszą walczyć z intrygami i podstępami hitleryzmu. Z drugiej atoli strony... przecie państwo hitleryzmu jest fortecą międzynarodowej reakcji, jest arsenałem ideologii właśnie — nacjonalistycznej!

A więc załamuje się duszyczka takiego nacjonalisty. Tu interes narodowy, a tam klasowy, *co wybrać?...*

Ale może przesadzamy, może nie jest tak? Może to złośliwy wymysł socjalisty?

Otóż zanalizujemy rzecz na przykładzie konkretnym, francuskim. A na przewodnika weźmiemy sobie francuskiego NACJONALISTĘ i prawicowca DE KERILLISA. W swej książce, napisanej wspólnie z Carterem, p. t.: „Czy pozwolimy rozczłonkować Francję?" — poświęca sprawie stanowiska nacjonalistów francuskich, aż kilka rozdziałów. Książka jest wprost znakomita w analizie sytuacji międzynarodowej; nie do przyjęcia w części wewnętrznej (Kerillis marzy o jakimś francuskim „dyktatorze", rządzącym z zachowaniem wolności). Jeden rozdział się nazywa (VI-sty): *„Zdarza się nawet zdrada!"* (Trzeba zważyć, iż Kerillis (nacjonalista) analizował b. krytycznie stanowisko francuskich nacjonalistów także w poprzedniej swej książce: „Francuzi! oto wojna".

Kerillisa boli (szczerze!) NIEZROZUMIENIE przez francuskich nacjonalistów istoty i rozmiarów HITLEROWSKIEGO NIEBEZPIECZEŃSTWA. Ale dlaczego go nie rozumieją? Przeważnie dlatego, że się boją „rewolucji". Widzą w Hitlerze „zbawcę", który „uratuje" Francję przed „Kominternem". Ależ to śmieszne! „Komunizm" może wybuchnąć odwrotnie — w razie porażki Francji.

Po za tym nacjonaliści powiadają (podczas „Monachium"): co, będziemy bili się o Czechów?! Ależ chodzi nie *o Czechów!* woła zniecierpliwiony Kerillis. Po pierwsze nie chodzi o to w ogóle, by się „bić" — chodzi raczej o to, by UMOCNIĆ POKÓJ mocną postawą Francji! Po drugie, chodzi nie o Czechów, lecz o życiowe i trwałe INTERESY FRANCJI! I tu Kerillis wykazuje francuskim „monachijczykom", że stanowisko ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ EUROPY ma dla Francji znaczenie ogromne! Przecie tu chodzi o gwarancje przeciwko hitleryzmowi! o realne *francuskie* interesy!

Jak ci nacjonaliści francuscy tego nie mogą zrozumieć!

Kerillis jest szczery i otwarty: bez wahania wprowadza element *klasowy*. „Jak to się dzieje — zapytuje na str. 78 — że upadek patriotyzmu jest tym większy (z reguły), im bardziej przesuwamy się KU PRAWICY politycznej?"

We Francji — pisze nasz autor do dziś dnia (książka była napisana po „Monachium", ale przed aneksją Czech i poniekąd Słowacji) istnieje *„partia Berlina"* (dosłownie). Istnieje *na prawicy*, zwłaszcza wśród — nacjonalistów (str. 83).

Dziwne, paradoksalne, co? Ale prawdziwe.

Kerillis bada te drogi ideologiczne, którymi przenikają sympatie prohitlerowskie do Francji. Weźmy, powiada, ANTYSEMITYZM. Przecie to *narzędzie polityki Hitlera!* Antysemityzm we Francji — to najlepszy sposób *izolowania* Francji: wiadomo, jak w Anglii i Stanach Zjednoczonych nie lubią prześladowań Żydów. „Na szczęście nie ma we Francji antysemityzmu. Byłoby to JESZCZE JEDNYM ZWYCIĘSTWEM HITLERYZMU!"

Ciekawe słowa — w ustach zaciętego nacjonalisty. Bardzo ciekawe i aktualne także dla *Polski!*

Kerillis zwraca uwagę na to, że niebezpieczeństwo inwazji faszystowskiej spowodowało wielką i korzystną dla Francji konsekwencję — stanowczy *zwrot mas ludowych (lewicowych) ku patriotyzmowi.* Prawdziwy nacjonalista powinien z tego się cieszyć! Ale nacjonaliści francuscy tego nie rozumieją! Boją się tych mas!

Czyż już nie ma we Francji na prawicy *prawdziwych* nacjonalistów, rozumiejących hitlerowskie niebezpieczeństwo? Owszem, pisze nasz autor, są — np. Tardieu. Ale inni? A prasa nacjonalistyczna? Szkoda mówić!

Weźmy, powiada, takiego Flandina. Niegdyś zajmował stanowisko wybitnie antyniemieckie. A obecnie? Posyła Hitlerowi depesze z życzeniami z powodu „Monachium". Przecie to — „francuski Seyss Inquart".. (austriacki minister - hitlerowiec).

Jak wiadomo, na prawicy taki Chateaubriant jest poprostu prozelitą hitleryzmu. A co niedawno mówił taki Henriot?

Ale wśród francuskich nacjonalistów istnieje także grupa *projapońska,* zapominająca, że Japończycy grożą francuskim Indochinom. Istniał także prąd z sympatią ustosunkowujący się do włoskiej interwencji w *Hiszpanii* — a przecież ta interwencja jest dla Francji niebezpieczna. Tak, Hitler jest „genialnym propagandystą!"

Specjalny rozdział Kerillis poświęca zdradzie ZA PIENIĄDZE. Pieniędzy hitlerowcy nie żałują. Prasa francuska jest w ciężkim położeniu (niska cena sprzedażna) — i to ułatwia przenikanie niemieckich pieniędzy do niektórych redakcyj. Tym się tłumaczy, że niektóre rzeczy w decydujących momentach są przemilczane (np. wiadomość o dymisji naczelnika niemieckiego sztabu gen. Becka, lub raport gen. Gamelina o gotowości bojowej francuskiej armii — str. 119).

Wystarczy. Myśl nacjonalisty Kerillisa jest jasna: stwierdza, że pod wpływem interesu klasowego i solidarności ideologicznej znaczna część nacjonalistycznego obozu we Francji się załamała. Kerillis wzywa obóz nacjonalistyczny do zajęcia pozycji *prawdziwego* nacjonalizmu.

Bardzo ciekawa analiza. Pokazuje ZNACZENIE MAS LUDOWYCH (robotniczych i chłopskich) w obecnej dobie DLA OBRONY PAŃSTWA PRZED ZALEWEM FASZYSTOWSKIM. Albowiem demokratyczna i społeczna ideologia tych mas *nie załamuje się* w obliczu faszystowskiego niebezpieczeństwa!

A czy w Polsce w ruchu „narodowym" istniały podobne załamania, jak we Francji — osądzi sam czytelnik.

**Od napisania książki Kerillisa upłynęło kilka miesięcy. Przez ten czas „pacyfistyczne", „monachijskie" i prohitlerowskie prądy we Francji naturalnie ogromnie *zmalały*. Aneksja Czech, pretensje Mussoliniego i t. p. otrzeźwiły tych, którzy ulegali tym prądom. Ale jeszcze może nie wszystkich. W każdym razie analiza Kerillisa zachowuje swe znaczenie.**

K. CZAPIŃSKI.

## Sprostowanie

Z artykułu sobotniego p. t.: „Nawrót ku dawnym błędom" — opuszczono ustęp wskutek czego niezrozumiały jest następny ustęp, zaczynający się od słów: *„To jest zasadnicza różnica między demokratycznym..."* i t. d.

Brakujący ustęp brzmi:

*„Nie byliśmy entuzjastami Niemiec wejmarskich, ale cokolwiek przeciw nim można powiedzieć, jedno wszakże jest niewątpliwe: Niemcy ówczesne, gdyby nawet miały siłę ku temu, nie dochodziłyby swych prawdziwych czy urojonych krzywd, czy praw, ani drogą „faktów dokonanych", ani wojny i nie stałyby się kuźnią wojenną, zagrażającą całemu światu. Niemcy wejmarskie nie były czynnikiem niepokoju w Europie".*



## Z cyklu: „Mlekiem, miodem i krwią"...

# W Palestynie jest spokojniej...

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

„Żyd Abadi, lat 35, został zraniony wystrzałem rewolwerowym w ramię ,w chwili gdy przechodził obok klasztoru Terra Santa w Tyberiadzie. Napastnik, Arab, zdołał zbiec. Ofiarę zabrano do szpitala".

„W Haifie został poważnie ranny Haider Arabi Hadż Mohammed, drugi zaś Arab, Hassan Nassar Mitleh, został zabity na miejscu. Ten ostatni był krewnym braci Dżamila i Sadyka Ali Jussufa, policjantów arabskich, zabitych na placu Chamra w środę. Morderstwa dokonano w pobliżu kawiarni Radio, która była ostatnio zamknięta przez miesiąc z powodu licznych morderstw, jakie tam popełnili terroryści arabscy. Strzelając do Hadż Mohammeda, napastnik zranił trzyletnią dziewczynkę arabską. Dzielnica Chalissa w Haifie została otoczona wojskiem, które przeprowadziło szczegółową rewizję; znaleziono dziewięć granatów i mnóstwo amunicji; zatrzymano szereg osób podejrzanych".

„Zraniono ciężko Araba chrześcijanina w Ramlh. Na szosie Jaffa — Jerozolima, obok kamieniołomów Suby, wybuchła w chwili przejazdu samochodu żydowskiego mina podziemna; na szczęście obeszło się bez ofiar".

***

Powyższy spis wzięty jest z rubryki wypadków z jednego tylko, dzisiejszego numeru tutejszego pisma „Palestine Post". W spisie pominąłem wypadki drobne, jak przypadkowe, jałowe strzelaniny na pograniczu osiedli żydowskich, drobne rewizje, uwieńczone odebraniem rewolwerów itd. itp.

A jednak zarówno Żydzi, jak Arabowie, twierdzą, że w kraju jest spokojniej, niż było. Choć na szosach pełno samochodów z wojskiem i policjantami, choć za miastem nie widać prawie ludzi bez broni, choć kronika taka, jak powyższa, jest zjawiskiem prawdziwie codziennym, **przecież wszyscy mnie zapewniają, że jest spokojniej, niż było jeszcze stosunkowo nie dawno.**

Dawniej bowiem, przed paru miesiącami, na porządku dziennym bywały napady zbiorowe ,regularne bitwy między powstańcami arabskimi i wojskiem angielskim, rozbrajanie całych załóg posterunków policyjnych ,teraz zaś Arabowie muszą ograniczać się do aktów terroru indywidualnego. — Wprawdzie terror indywidualny również robi swoje, trzyma cały kraj w napięciu, hamuje ruch na szosach, zmusza władze do wprowadzania drastycznych przepisów o ruchu międzymiastowym, ale mimo wszystko — Żydzi rozbudowują się, podróżują z jednego miasta do drugiego (tylko, że pod eskortą lub z bronią), pracują i żyją zwykłym w tym kraju, nawpół normalnym życiem.

Na przybyszu z zagranicy tutejszy tryb życia robi wrażenie zupełnie niepospolite. Stosunki arabsko żydowskie zamarły prawie zupełnie, bo zarówno Żydzi, jak ugodowi Arabowie uważają, że mogli by je życiem przypłacić. To też przejeżdżając samochodem (pieszo Europejczykowi „nie doradzają") z dzielnicy żydowskiej Jerozolimy lub Haify do dzielnicy arabskiej (czy też udając się z żydowskiego Tel Awiwu do przyległej Jaffy) widzi człowiek zupełnie niezwykłe zjawisko. Oto z ulic, na których ruch i życie handlowe wre i kipi i wszystko mknie w prawdziwie wielkomiejskim tempie ,wpada się nagle w ulice wymarłe, dosłownie puste. Na jasno oświetlonych słońcem ścianach domów czernieją otwory pustych sklepów, na progu których drzemią właściciele. Co kilkadziesiąt kroków żołnierz angielski lub policjant z karabinem w ręku czy też dłonią przy rewolwerze. Nieliczne samochody żydowskie pędzą tędy jak szalone, byle tylko przejechać jak najprędzej. Dopiero dalej, w głębi miasta arabskiego, dostrzec można pewien ruch, ale po chodnikach chodzą tylko Arabowie w białych „kefijach" na głowach.

**Już na pierwszy rzut oka widać, że na tym zamarciu stosunków z zamożniejszą żydowską częścią** ludności, całe dzielnice miast arabskich straciły ogromnie. Jaffa dosłownie usycha z dnia na dzień. W porcie, z którego dawniej Żydzi korzystali wydatnie, obecnie pustki; tylko arabskie pomarańcze odpływają tędy w świat. Cały eksport żydowski przeniósł się z pobliża bądź do Haify, bądź też do rosnącego szybko nowego portu w Tel Awiwie. To też twierdzenie polityków żydowskich, którzy mówili mi, że całe społeczeństwo arabskie (nawet antyżydowska, ale nie terrorystyczna jego część) jest już terrorem zmęczone, może być zupełnie słuszne.

Niewątpliwie wiele też zrobiła tutaj żydowska samoobrona, zorganizowana z podziwu godną solidarnością. Na jej koszty opodatkowano (oczywiście dobrowolnie) wszelkie rachunki restauracyjne, kawiarniane, bilety autobusowe, kinematograficzne itp. Datki są nie wielkie, ale niezliczone i nikt się od nich nie uchyla. Urzędnik, zarabiający do 12 funtów, płaci często do funta miesięcznie, a robotnik, zarabiający 8 funtów, płaci często po pół funta miesięcznie na samoobronę! Sumy, jakie w ten sposób zebrano, sięgają dosłownie dziesiątków tysięcy funtów. To też chociaż nie posiadam dokładnych danych liczbowych (jak to zwykle bywa — tam gdzie w grę wchodzi broń, dziennikarzowi odmawiają informacyj), odniosłem wrażenie, że Żydzi posiadają broni bardzo wiele ;cały szereg osiedli rolniczych (kwuc, moszawów i kibuców) posiada nawet broń maszynową. Obecnie już ani jeden atak terrorystów nie pozostaje bez odpowiedzi; Żydzi twierdzą, że w walce bezpośredniej z nimi padło na każdego zabitego Żyda co najmniej dwóch zabitych Arabów, tylko, że Arabowie unoszą zabitych i rannych z pola walki, nie ma więc dokładnej statystyki.

W okręgach mieszanych praktycznie rzecz biorąc cała ludność męska żydowska należy do samoobrony i nocą wartuje na zmianę. Nie ma osiedla żydowskiego, gdzie by nie prowadzono ćwiczeń z bronią, nie ma też chyba osiedla, któreby nie miało choć raz okazji do wypróbowania w praktyce nabytych umiejętności teoretycznych.

W oparciu o uzbrojone osiedla żydowskie Anglicy ruszyli przed niedawnym czasem do generalnego szturmu na powstańców arabskich. Pod względem organizacyjnym dzielili się ci ostatni na trzy grupy. Jedna grupa, największa, została rozbita pod Nablus, gdzie srożył się najgorszy terror; dowódca grupy Abdul Rachim poległ, niedobitki jego oddziałów rozsypały się. W każdym razie do Nablus Żydzi palestyńscy jeszcze nie jeżdżą. Grupa druga nie poniosła tak dotkliwej klęski, ale jej przywódca Abdul Razek został wyparty na terytorium francuskiej Syrii, gdzie przebywa w więzieniu jako wygnaniec polityczny. Złośliwi twierdzą, że gdyby Anglicy bardzo chcieli, mogliby go dostać do niewoli, ale woleli uniknąć kłopotu, bo takiego przestępcę musieliby powiesić, tego zaś woleli nie czynić, żeby nie gniewać zbytnio zwolenników terroru. Przywódca grupy trzeciej, t. zw. haifskiej, Abu Durra, znajduje się na wolności i działa jeszcze po dzień dzisiejszy, tym też tłumaczy się, że stosunkowo najwięcej aktów terrorystycznych dokonywają ostatnio Arabowie w Haifie i jej okolicach.

**Wskazywaliśmy już, że bandycka, terrorystyczna walka części Arabów z Żydami jest na rękę tylko państwom sławetnej osi, bo szkodzi przede wszystkim Anglii, pragnącej mieć w Palestynie spokojną bazę na wypadek wojny.**

Otóż do uznania Niemiec i Włoch za podżegaczy, którym jedynie tylko zależeć może na takiej metodzie walki arabskożydowskiej, skłaniają nas nie same rozważania natury ogólnej. Bardzo, bardzo wiele już nie poszlak, ale rzetelnych dowodów mają w swych rękach Anglicy na to, że Berlin i Rzym organizują terrorystyczną robotę w Palestynie.

**Pod maskami najrozmaitszych niemieckich biur prasowych czy turystycznych pracują tutaj najzwyklejsze szkółki terrorystyczne, bądź też komórki, łączące terrorystów arabskich z Berlinem i Rzymem.**

W niedalekim Damaszku przeprowadziły władze francuskie rewizję u przywódcy nacjonalistów arabskich, prezesa komitetu niesienia pomocy Arabom palestyńskim, Nabi el Azmy. Znaleziono czeki, rachunki kasowe i przekazy pochodzenia niemieckiego, przede wszystkim zaś bruliony odezw do Arabów palestyńskich, napisane przez... pana konsula Trzeciej Rzeszy w Bejrucie. Tego rodzaju dowodów „materialnych" istnieje więcej i tutaj nikt się im już nie dziwi.

Tel Awiw, w kwietniu

WIKTOR GROSZ



# Antologia przemocy

Bywają książki, które się czyta od początku do końca — bez potrzeby zastanowienia się nad nimi, książki ,których tendencja, o ile w ogóle istnieje, wyłazi raczej z całości, które czytelnikowi nie stawiają co krok do rozwiązania jakiejś kwestii, nie każą co kilka stron sprawdzać swojego stosunku do poglądu autora, włożonego w usta bohaterów lub wręcz ex catedra... libris podawanego w jakim takim związku z fabułą.

Trzeba odrazu powiedzieć, że **„UCIECZKA Z CIEMNOŚCI" Ireny Krzywickiej** do tego rodzaju książek nie należy. Jest to raczej ów drugi rodzaj, gatunek literatury dla myślących, beletrystyki podszytej gęsto publicystyką i naukową gdzieś polemiką. Książką, z którą trudno się zgodzić na każdym kroku, ale wobec której na każdym kroku, przy każdej niemal stronnicy trzeba myśleć i zadawać sobie pytanie: „Autorka myśli tak, a ja?"

Oczywiście — nie ze wszystkimi poglądami autorki, zawartymi między fragmentami fabuły, można się zgodzić. Przytoczę tu choćby tyradę na temat literatury proletariackiej, w której bohater — wyraźnie kryjący za sobą autorkę — twierdzi, że wszystko, co się ową proletariacką literaturą mieni, jest „nieznośnie fałszywe", bo pisane przez inteligentów. I że jedyną prawdziwie proletariacką książką jest „Życiorys własny robotnika Wojciechowskiego".

Ale przecie formułowanie takich poglądów, publicystyka i filozofia myślenia w trakcie dawania czytelnikowi do rozwiązania wspomnianych zadań własnego stosunku do poruszonych zagadnień — jest zaletą poziomu książki, świadczy o pracy myślowej autorki.

Nie sposób więcej napisać ani słowa o samej książce bez przedstawienia jej konstrukcji fomalnej. bez wyjaśnienia czytelnikowi dlaczego dotychczas nie użyłem jeszcze słowa „powieść". Otóż konstrukcja ta, związana z treścią jest niesłychanie ciekawa. W dłuższą nowelę, obrazującą dzieje miłości brzydkiej dziewczyny i ślepego literata, wplecionych jest kilka nowel, które ów literat tworzy, które pisze pod jego dyktando dziewczyna, reagując na ich treść i sens, znajdując w nich uzupełnienie i wytłumaczenie nurtujących ją problemów własnego życia. Nowele te zaś stopniują zagadnienie, które autorka w dziele swym „obrabia", naświetlają je z różnych punktów, są owym X rozwiązań algebraiczno - życiowej niewiadomej, której na imię przemoc.

Przemoc bowiem jest tematem rozważań autorki. Przemoc człowieka nad człowiekiem. Przemoc oparta na ślepej niewytłumaczalnej łatwo miłości o słabym napięciu seksualnym, raczej na pewnym masochistycznym pędzie do ofiary — w opowiadaniu głównym. Przemoc wynikająca z władzy seksualnej, wbrew uczuciom t. zw. „wyższego rzędu", podchwycona przez drugą stronę i wykorzystana z pełną konsekwencją i okrucieństwem — w następnych. W stopniowaniu napięcia owej przemocy ginie powoli czynnik seksualny i sentymentalny. W ostatnich nowelach przemoc ta opiera się już na zupełnie innych przesłankach, irracjonalnych, wynika konsekwentnie z dążności do władzy jednych i z braku umiejętności obrony innych. Ciekawie załatwia się autorka z jednym takim dyktatorkiem na małą skalę, którego przemoc oparta jest przyzwyczajnowo na... kompleksie niższości.

Tego rodzaju zagadnienia i tak ujęte — jeśli nie mają stać się bzdurą — muszą mieć odpowiedni poziom opracowania literackiego. Ten poziom w książce Krzywickiej jest niezaprzeczalny, poprostu jest **założeniem.** I te wszystkie względy właśnie składają się na to, aby uczynić z **„Ucieczki z ciemności"** utwór (znowu nie powieść...) poważniejszego kalibru.

Oczywiście każdy może i nawet musi mieć o tematach poruszonych pierwszoplanowo przez autorkę, własne zdanie. I nie może być inaczej, bowiem są to wszystko kwestie związane z bardzo subtelnym i ciemnym zakątkiem istoty ludzkiej. Rzadko nawet można sobie samemu zdać z tych rzeczy sprawę... u siebie.

Zasługą Krzywickiej natomiast jest staranna analiza, zimny obiektywizm; pasja badacza, przy jednoczesnej pilnej uwadze na stronę literacką. W sumie książka inteligentnej autorki dla inteligentnych czytelników.

Na dzisiejsze czasy to bardzo dużo.

JAN DĄBROWSKI

# Tabela wygranych

## 2 dzień ciągnienia 44 Loterii Klasowej

### I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

*Stała dzienna wygrana zł. 10.000 padła na numer 125611.*

*10.000 zł.* — 62697 91700 123905

*5.000 zł.* — 28561 95460

*2.500 zł.* — 3968 4440 20392 43743 48467 49426 52099 62554 117501 146347 148691 160241 161360

*2.000 zł.* — 7824 22330 35501 40785 46228 87971 99683 112301 113647 157282 164878

*1.000 zł.* — 3535 18267 24348 27441 29864 41973 47464 52905 57577 58195 61357 74399 79254 79980 94242 105903 106084 114123 117097 122534 139004 151659 158580

98 102000 35 134 64 91 242 414 16
103038 62 135 251 607 92 762 64 865
94 985 114090 182 200 56 335 60
412 644 80 767 909 24 105026 209
33 65 335 54 76 412 88 577 605
896 918 106054 213 50 55 533 85 600
784 863 39 92 107165 215 39 80 339
47 513 40 77 690 775 813 40 42 84
108092 95 147 401 539 618 93 824
918 20 109039 75 133 97 203 429
570 664 83 84 97 903 20 70 110182
465 98 586 641 50 730 78 92 839 996
111003 18 44 87 223 359 63 471 578
627 750 67 986 112059 107 49 211 54
62 476 645 67 763 826 60 113168 94
225 73 387 443 583 636 892 974
114083 89 152 53 44 410 12 16 695
743 912 87 115101 76 446 502 807
914 86 116024 27 65 89 163 312 43



PO 250 ZŁOTYCH.

20 33 48 146 378 433 625 74 85
810 954 71 1076 78 119 293 328 42
540 99 728 32 84 800 4 58 986 2209
382 486 705 46 95 3172 91 324 51 621
735 36 80 809 12 27 57 4069 331 491
522 43 776 848 936 5270 397 432 574
605 27 59 62 755 83 850 949 6274 99
422 707 69 804 922 56 7099 167 331
45 87 98 421 81 539 778 824 53 57 58
935 93 8105 248 532 94 742 817 90
950 53 9139 48 89 227 363 99 733 36
827 36 935 66 10093 149 98 245 376
91 508 82 630 63 760 62 928 11019
73 164 70 219 277 286 355 59 487
626 64 75 85 753 826 39 939 12068
145 231 312 30 468 517 89 639 737
47 87 892 13009 198 223 71 366 431
40 519 55 65 880 85 88 747 78 851
54 64 907 69 14043 163 70 99 221 41
68 433 653 712 96 927 15103 45 225
351 470 90 573 726 99 16261 95 399
422 86 600 33 769 83 818 79 17037
41 45 183 213 350 594 620 26 76 703
40 66 836 935 18108 41 48 242 586
615 56 19102 99 409 501 15 38 666
701 907 66 20070 176 309 735 56 872
94 21101 48 288 424 90 521 610 761
68 85 24011 109 287 98 549 90 612
95 723 47 54 76 810 41 61 939 23074
237 300 482 824 55 916 24029 26 88
117 383 405 42 532 657 721 36 853
86 45 49 25044 83 100 79 200 461 67
95 515 20 64 611 57 792 913 26266
94 327 408 40 569 978 79 81 27003
164 380 503 13 19 61 648 62 839 42
28043 59 72 140 395 411 24 41 48
890 29122 51 66 217 63 370 634 725
908 12 30072 88 204 364 96 98 849
96 31001 85 279 323 35 70 90 517 53
78 87 891 32020 210 37 41 85 305 24
586 657 66 873 927 33107 261 71 310
59 431 510 769 804 34010 39 67 75
280 349 600 71 743 35080 120 84 537
40 821 46 97 36043 158 78 251 327
82 408 39 513 34 623 99 781 811 952
37060 139 247 620 84 732 40 38011
112 267 348 82 582 622 734 99 993
39102 106 38 295 304 15 51 92 603
719 20 852 53 940 80 85 40054 182
236 39 55 94 366 93 437 61 73 83 595
616 52 728 41105 9 67 90 260 77 377
409 81 683 769 42020 69 118 475 596
708 41 43215 19 88 309 20 612 705
16 906 72 44111 85 212 18 54 437 84
552 622 962 45020 52 70 201 617 75
768 46045 104 67 89 201 310 33 94
434 569 632 80 854 921 23 86 47005
74 179 278 494 681 818 48065 429
556 85 49161 225 29 32 326 433 44
738 891 50010 21 184 310 415 60 579
790 51129 73 257 326 54 436 675 907
67 52057 140 236 337 65 551 84 606
726 69 960 75 53042 44 74 182 239
527 649 731 819 939 97 54013 49 135
259 359 63 438 600 707 42 904 55077
98 130 276 83 366 485 580 639 56008
247 404 44 59 589 865 936 57010 157
200 473 618 769 802 81 89 973 58131
226 547 93 742 76 84 819 956 99
59196 363 434 96 867 87 91 900 60078
198 606 61005 028 240 62 374 449 78
510 520 604 758 65 66 904 86 62108
261 99 557 62 677 97 707 66 859
63006 170 93 261 315 454 765 64007
79 89 120 236 87 352 780 88 804 923
55 65004 31 114 43 228 319 697 741
963 66012 69 92 96 114 92 397 544
685 703 67123 341 63 83 90 493 49
508 57 609 11 35 48 790 824 91 988
84 68090 116 239 312 418 734 50 858
69045 106 68 76 290 307 18 415 512
71 75 83 623 739 939 70090 129 359
540 604 887 796 71025 51 255 318 30
730 57 808 94 72027 206 58 331 615
33 72 859 63 995 73271 86 319 36 70
443 515 62 751 863 65 73 988 74030
46 51 125 281 464 652 779 961 75026
32 140 86 293 311 676 959 76187 215
55 302 25 94 490 536 65 78 699 828
973 77055 217 327 47 400 519 795
937 78298 317 48 475 595 656 775
920 79041 236 302 478 620 25 703
55 91 95 336 80039 105 80 299 336
432 91 522 630 74 88 785 801 56 85
932 44 97 81020 229 30 336 595 97
658 728 961 82054 57 241 67 358 727
973 83100 382 84 519 30 701 84077
90 121 50 85 360 446 526 50 60 606
16 727 66 90 808 85058 62 143 202
351 457 553 620 86265 30 355 67 86
498 630 91 751 52 904 16 87065 186
89273 371 441 73 75 587 672 90 859
70 90093 108 74 73 227 92 88 879
405 535 63 605 43 744 99 827 901
91315 448 517 528 37 998 92110 305
38 601 722 816 946 93119 41 75 202
32 626 55085 114 304 76 93 484 897
943 96234 98 951 97030 67 108 53
302 47 136 326 83 444 621 93 786 663
56 54 188 261 520 26 93 203 298
96 95 99040 10 91 94 144 59
35 540 56 81 603 46 746
[illegible] 101 162
265 348 402 679 703 29 934 22 56

48 497 547 54 635 46 73 882 117046
81 139 236 326 94 563 96 660 66 86
730 918 62 65 118017 77 173 256 322
33 406 32 514 39 766 818 950 119047
116 33 66 92 219 201 8 439 44 94
571 97 823 120076 129 30 201 56 89
303 558 784 892 935 121135 231 82
86 692 755 801 99 988 122248 373
89 402 79 719 589 80 123018 232
355 413 819 80 917 124115 24 77 253
78 52[illegible] 125006
36 12[illegible] 9 600
77 70[illegible] 5 676
816 62 957 127323 48 488 590 660
728 39 863 922 39 69 128033 286
312 92 862 659 335 911 34 129357
73 603 626 47 84 749 80 415 60 976
130127 301 30 70 506 64 625 844 80
81 936 131007 42 97 129 304 19 25
451 507 604 33 96 801 25 69 92 953
71 132013 16 66 229 280 564 722
133031 145 576 627 26 27 28 36 747
921 134038 188 396 401 590 743 813
41 907 49 97 135276 404 762 868
136089 217 25 30 43 314 71 93 450
536 722 802 137018 87 89 326 413 36
578 93 698 843 920 138043 63 71 155
91 287 313 429 77 509 761 68 987
139004 30 375 466 68 727 86 820 63
970 [illegible] 140451
590 6[illegible] 64 86
523 5[illegible] 21 85
333 6[illegible] 789
94 87[illegible] 9 82
97 45[illegible] 250
51 6[illegible] 0 70
14601[illegible] 918
84 14[illegible] 31 85
762 8[illegible] 562
695 [illegible] 476
636 [illegible] 2 51
15015[illegible] 151175
96 9[illegible] 871
15204[illegible] 899
15300[illegible]
15426[illegible]
15500[illegible]
875 [illegible] 603
38 796 852 928 93 157179 352 466
521 36 647 719 33 890 924 158010 14
183 341 619 97 706 74 833 56 917
159007 66 187 241 425 28 511 80 997
160052 58 117 44 70 250 623 50 92
849 967 161012 136 63 372 404 624
841 905 162007 34 61 247 50 318 422
163296 343 79 529 96 663 882 968 90
164003 10 19 58 102 78 264 458 625
710 842 64 912.

### III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

Po 250 zł. 3 ciągnienie

84 203 387 726 826 35 1056 213 79
588 687 2179 327 537 83 913 3073
392 448 98 508 39 794 818 923 4051
546 49 697 802 815 5021 79 630 700
783 74 6098 395 429 513 7221 344
442 70 516 87 911 8295 426 595 852
85 9261 76 368 10000 30 170 441 66
530 823 36 43 11183 289 486 90 515
29 683 710 12014 65 139 235 64 98
578 86 696 97 13087 322 96 448 560
923 14534 880 977 15632 58 872 932
16359 511 629 17069 162 285 482 891
92 923 80 18224 561 88 831 19097
166 81 90 525 79 829 65 20005 40 82
450 57 540 672 21034 71 542 734
22032 65 371 431 40 62 656 855
23158 [illegible]
269 6[illegible]
96 49[illegible]
67 89[illegible]
30183 [illegible]
32192 [illegible]
254 3[illegible]
738 8[illegible]
611 7[illegible]
37021 [illegible]
905 3[illegible]
333 7[illegible]
389 4[illegible]
45029 [illegible]
403 4[illegible]
513 2[illegible]
405 2[illegible]
523 6[illegible]
54018 [illegible]
762 8[illegible]
181 5[illegible]
484 5[illegible]
624 3[illegible]
[illegible]
911 87032 39 167 289 567 677 820 94

88170 209 830 916 89684 750 975
90235 825 91019 18 19 37 458 612
92363 751 826 922 93023 245 308 462
77 511 903 94174 309 444 45 668 938
15 40 69 95261 359 522 645 83 770 84
98 805 8 97389 968 98095 111 303 419
650 819 99134 156 660 708 42 878
96.
100021 162 372 901 101038 90 530
674 102046 62 238 358 637 103033
141 372 599 781 326 978 10400 304
888 912 105100 245 480 715 913
106171 432 520 630 924 59 107005
125 76 297 304 445 556 799 825
108048 114 24 76 304 455 564 65 603
873 900 109030 155 60 571 110057 282
790 111235 76 541 77 846 944 112264
77 443 571 113047 428 523 662 64
784 880 971 114206 58 369 472 505
696 115192 307 15 500 947 116099
103 322 55 76 618 748 839 87 117192
414 60 79 611 837 118106 452 506 672
890 119024 186 432 736 816 120282
459 121057 153 327 465 39 122900
123340 880 924 26 124020 55 671 747
941 91 125349 13 83 712 126105 564
686 849 918 127047 159 312 94 876
128006 59 181 353 507 129002 201 12
430 721 873 130419 557 625 83 755
131184 240 587 132504 639 752 889
133073 94 170 358 96 685 695 931 33
61 134039 149 459 574 747 135128 32
71 241 365 477 614 136080 275 366
137194 534 744 99 991 138077 208
30 332 542 686 739 938 99 139036 190
269 333 548 887 140051 63 94 353
554 96 141229 610 63 763 142273 303
35 671 888 920 143309 13 410 847
144098 406 8 64 820 145026 237 891
943 146492 512 80 94 702 31 85 976
81 147706 148190 52 278 345 479 576
93 813 926 42 149006 53 282 582 663
150379 454 56 60 902 151043 123 288
481 152156 352 555 777 897 153276
93 417 532 44 642 948 53 154401
155006 87 696 743 54 80 939 64 156475
900 157173 333 77 158073 260 91 332
744 159031 691 854 914 21 160487
649 861 62 909 161002 375 463 502
162030 378 418 730 46 896 494 78
163040 104 278 561 164020 676 774
847 65 991

### IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

*50.000 zł.* — 154440

*20.000 zł.* — 164662

*10.000 zł.* — 3010 34386 49960 103462 105251 123620 162221 164424

*5.000 zł.* — 6542 75674 79745 83625

*2.500 zł.* — 4535 52554 64363 69603 101397 107456 111936 113268 132790 138588 148691

*2.000 zł.* — 7073 47222 54554 93136 94635 113647 157393

*1.000 zł.* — 3535 6705 12675 15983 18261 21575 24050 25594 30441 32999 36385 38992 41488 43724 47464 50485 61357 63319 65779 67987 73969 76676 81944 82164 82455 87281 91883 95208 97035 101527 103034 105628 109477 111855 114470 122496 124229 136503 137789 138136 141815 143563 143974 147672 152015 155035 156404 156426

PO 250 ZŁOTYCH.

106 15 318 441 74 655 905 1216 70
479 564 624 744 981 2335 472 992
3044 251 75 533 749 4170 312 415
30 261 95 5245 364 912 6167 251 370
[illegible] 3 72
[illegible] 2 966
9039 158 310 442 95 733 55 813 10037
[illegible] 938
[illegible] 731
[illegible] 15227
[illegible] 16197
[illegible] 18279
[illegible] 627
[illegible] 22006
[illegible] 750
[illegible] 342
[illegible] 27864
[illegible] 873
[illegible] 658
[illegible] 304
[illegible] 34001
[illegible] 409
[illegible] 37213
[illegible] 453
[illegible] 0 25
[illegible] 349
[illegible] 422
[illegible] 46090
[illegible] 600
[illegible] 432
[illegible] 917
[illegible] 54095
[illegible] 807
[illegible] 835
[illegible] 59107
[illegible] 90
[illegible] 63050
[illegible] 470
[illegible] 6 83
[illegible] 69483
[illegible] 71753
[illegible] 73235
[illegible] 76875
[illegible] 78242
[illegible] 7 83
[illegible] 515
[illegible] 8 55
[illegible] 834
[illegible] 87261
[illegible] 541
[illegible] 92210
[illegible] 96083
[illegible] 965
[illegible] 137
[illegible] 364
[illegible] 103091
[illegible] 835
[illegible] 107169
[illegible] 738
[illegible] 39
[illegible] 940
[illegible] 818
[illegible] 74
[illegible] 118016
[illegible] 3 87
[illegible] 905
[illegible] 123277
[illegible] 830
[illegible] 582
[illegible] 157
[illegible] 131143
[illegible] 839
[illegible] 893

134511 664 745 135459 958 81 136205
205 22 49 974 92 137183 93 656 835
71 138241 471 510 139008 228 413
63 529 745 140457 530 673 141322
567 606 775 805 142282 365 483 896
816 143186 497 507 37 834 144049
303 460 546 688 145054 73 94 800
908 146813 998 147304 18 426 654
87 148112 251 79 333 700 19 149054
85 423 150099 151184 467 734 57
80 152932 63 68 153014 568 671
154385 453 694 780 155063 112 420
25 704 866 966 156003 24 387 419
157187 455 777 838 86 979 84 158317
77 641 703 823 85 159616 791 160103
266 626 56 161554 880 909 162162
590 654 78 163037 265 487 4 690
940 164165 236 413 503.

# Zgromadzenia 1-szo majowe

## w woj. warszawskim

Odbyły się następujące zgromadzenia:

BRWINÓW — w sali kina miejscowego; osób 200; referował tow. Zaborski;

GRODZISK — w sali KKO; osób ponad 500; referowali tow. tow. Grabowski i Jasicki;

LEGIONOWO — w sali kina; obecnych około 500 osób; referował tow. Lisowski.

LESZNO — w sali Domu Ludowego; około 500 osób; referował tow. Brudler.

SKIERNIEWICE — w sali kina miejscowego; obecnych około 800 osób; referował tow. Pragier.

SOCHACZEW — w sali kina odbyło się zgromadzenie w rannych godzinach, wieczorem akademia; obecnych około 400 osób; referowała tow. tow. Szymanowska.

WOŁOMIN — w sali kina miejscowego; obecnych około 800 osób; referowała tow. Waczkowska.

STEFANÓWKA — obecnych 200 osób.

WYSZKÓW — obecnych około 300 osób; referował tow. Baumgarten.

ŻYRARDÓW — w sali Domu Ludowego; obecnych ponad 1000 osób; referował tow. Dobrowolski.

BŁONIE — w sali kina; obecnych 600 osób; przemawiali tow. tow. W. Koral, dr. Nowakowski i Górski; odbyła się piękna część artystyczna. Po południu mecz TUR. — Skra; wieczorem zabawa taneczna.

OTWOCK — w sali Kasyna; obecnych przeszło 1000 osób. Przemówienia wygłosili: tow. tow.: A. Baryka, Piszczałowski, Radzymiński, Góralewicz, Bromberg, Bergman i Kirszberg.

Piękne zgromadzenie odbyło się w REMBERTOWIE.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## PIŁKA NOŻNA

### NIESPODZIANKI NA ZAWODACH O MISTRZOSTWO LIGI WARSZAWIANKA BIJE NIESPODZIANIE POLONIĘ 5:1

W meczu o mistrzostwo Ligi rozegranym w Warszawie wobec 8 tys. widzów Warszawianka pokonała niespodziewanie Polonię 5:1 (1:1). Do przerwy gra była raczej wyrównana, dopiero po zmianie pól Polonia załamała się i przegrała wysoko.

### DERBY KRAKOWA WYGRYWA WISŁA, BIJĄC CRACOVIĘ 5:1

Krakowskie „derby" piłkarskie mecz ligowy Wisła — Cracovia wzbudziły jak corocznie olbrzymie zainteresowanie, gromadząc blisko 7.000 widzów. Sygnalizowana ostatnio forma Wisły znalazła dobitne potwierdzenie w przekonywującym zwycięstwie nad Cracovią w stosunku 5:1 (3:1).

### POGOŃ ZREMISOWAŁA Z UNION - TOURING

Mecz ligowy rozegrany we Lwowie między Union Touringiem a Pogonią zakończył się nieoczekiwanie wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

Mecz należał do najsłabszych spotkań w sezonie. Obie drużyny grały chaotycznie, bezplanowo. Wszystkie akcje były wynikiem sporadycznych pociągnięć.

### WARTA — A. K. S. 2:1 (1:0)

Przy chłodnej i deszczowej pogodzie rozegrany został mecz ligowy pomiędzy Wartą a AKS, zakończony zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (1:0).

### RUCH GROMI GARBARNIĘ 5:0

Rozegrany w niedzielę w Wielkich Hajdukach mecz ligowy pomiędzy Ruchem i Garbarnią zakończył się wysokim zwycięstwem Ruchu w stosunku 5:0 (1:0).

### PIŁKA NOŻNA W WARSZAWIE

W niedzielę rozegrane w Warszawie dalsze spotkania o mistrzostwo piłkarskiej ligi okręgowej. Wyniki notujemy:

Fort Bema — Znicz 4:3 (1:1).
Skra — CWS 3:2 (1:1)
PWATT — Okęcie 1:1 (0:1)
Orkan — PZL 4:1 (3:1).
Granat — Starachowice 5:2 (3:1). Mecz w Skarżysku.

W klasie A padły następujące wyniki: AZS — Bzura 1:1 (0:0), Pogoń — Syrena 1:1 (0:0), Ursus — Ordon 2:2 (2:2), Polonia I-b — Huragan 3:0 (2:0), Warszawianka I-b — Orzeł 3:1 (1:1).

## BOKS

### WARSZAWA POKONAŁA ŁÓDŹ 9:7

W hali sportowej parku Poniatowskiego w Łodzi odbył się w niedzielę międzymiastowy mecz Warszawa — Łódź zakończony zwycięstwem Warszawy w stosunku 9:7. Wyniki były następujące (na pierwszym miejscu podajemy zawodników warszawskich):

w muszej — Rundstein pokonał Rossmana,
w koguciej — Budziakowski uległ Marcinkowskiemu,
w piórkowej — Czortek pokonał Michalaka,
w lekkiej — Kowalski wygrał z Kowalewskim,
w półśredniej — Bąkowski wypunktował Szymańskiego,
w średniej — Milewski został pokonany przez Niewadziła,
w półciężkiej — Cendlak zremisował z Moszkowiczem,
w ciężkiej — Zych przegrał z Dreslerem.

## KOLARSTWO

### WYŚCIG KOLARSKI DOKOŁA ŚLĄSKA

Na Śląsku odbył się 10ty jubileuszowy wyścig kolarski o puchar krakowskiego tygodnika sportowego „Raz dwa trzy", który zgromadził na starcie ogółem 66 zawodników.

Trasa wyścigu wynosiła 115 km i prowadziła z Katowic przez Mikołów, Rybnik, Zory do Pszczyny i z powrotem.

Od startu w Katowicach prowadzenie objął Kapiak Mieczysław, który uciekł i prowadził samotnie przez 80 km, po czym został dogoniony przez zwartą grupę zawodników, która zmieniając się kolejno wpadła razem na metę do Katowic w jednakowym czasie 3 godz. 22 min. 18 sek.

Pierwsze miejsce zdobył Kapiak Józef (Jur Warszawa), 2) Wiśniewski (Polonia W-wa), 3) Bizon (Polonia W-wa), 4) Rurański W. (Ruch).

## TENIS

### POLSKA POKONAŁA HOLANDIĘ 4:1

W niedzielę zakończony został w Warszawie mecz o puchar Davisa między Polską i Holandią. Zwyciężyła Polska 4:1, kwalifikując się do następnej rundy, w której spotka się z Niemcami w Warszawie.

Ostatniego dnia rozegrane zostały rewanżowe single. Tłoczyński pokonał Van Svola 13:11, 4:6, 6:3, 6:2, a Baworowski zwyciężył Hughana 0:6, 63, 64, 6:2.

Pierwsze spotkanie Tłoczyński — Van Svol było niesłychanie zacięte. Trwało ono około 3-ch godzin, co jest nielada wysiłkiem dla obu zawodników. Sam pierwszy set trwał aż 80 minut. Holender w tym okresie przewyższa Polaka grą przy siatce, Polak jest jednak szybszy i bardziej regularny. Niesłychanie zacięta walka o prowadzenie toczy się aż do stanu 11:10 dla Tłoczyńskiego. Tłoczyński o mało nie przegrywa, gdyż marnuje setbola i pozwala przeciwnikowi wyrównać 11:11. Ostatnie dwa gemy zdobywa jednak Tłoczynski wygrywając w ten sposób seta. W drugim secie Holender góruje nieco, atakując ostro, często chodzi do siatki i kończy piłki. Tłoczyński walczył bardzo zajadle, kilkakrotnie wyrównywał, ale ostatnie gemy zdobył Van Svol rozstrzygając seta na swoją korzyść. Przegranp set nie załamuje jednak Polaka, który w następnym secie gra nawet znacznie lepiej taktycznie. Tłoczyński prowadzi od początku do końca i ostatecznie wygrywa 6:3. W czwartym secie Tłoczyński panuje zupełnie nad sytuacją gra bezbłędnie i wygrywa zdecydowanie 6:2, nie oddając ani na chwilę prowadzenia przeciwnikowi.

Po zwycięstwie Tłoczyńskiego Polska prowadzi już 3:1 i ma zapewnione zwycięstwo.

Ostatnie spotkanie Baworski — Hughan nie wywołuje już większego napięcia. Pierwszego seta wygrał Hughan łatwo 6:0.

Polak rozgrywa się powoli i popełnia w tym okresie bardzo dużo błędów, co wyzyskuje jego przeciwnik. W drugim secie Baworowski gra już znacznie lepiej. Polak narzuca przeciwnikowi wymianę długich piłek, prowadzi od początku do końca i mimo że zmarnował dwa setbole wygrał łatwo 6:3. W trzecim secie Holender początkowo prowadzi 4:1, ale Baworowski zdobywa bez wysiłku kolejno 5 gemów, wygrywając znowu seta.

W ostatnim secie Polak panuje w dalszym ciągu na korcie i wygrywa zdecydowanie 6:2. Ostatnie gemy rozegrano już w ciemnościach.

# Tow. Cekiera na wolności

Po 5-cio miesięcznym pobycie w więzieniu krakowskim tow. radny Stanisław Cekiera został w sobotę 6 b. m. wypuszczony na wolność.

Jak wiadomo, tow. Cekiera został aresztowany 11 grudnia ub. r. podczas akcji wyborczej w Krakowie, a następnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego na 10 miesięcy więzienia. Tow. dr. Rosenzweig, obrońca tow. Cekiery, nie ustawał w zabiegach i po odrzuceniu zażalenia przez Sąd Apelacyjny, wniósł podanie o wypuszczenie oskarżonego. Sąd Okręgowy przychylił się do wywodów obrońcy i uchylił areszt śledczy.

# Swięto hutnicze

We wtorek, dnia 9 maja r. b. Katowice nadadzą w programie ogólnopolskim kilka interesujących audycyj.

O godz. 12.03 do 13.00 nadana zostanie audycja południowa, której tematem będzie święto patronalne hutników, poświęcone równocześnie obchodowi jubileuszu pracy hutników, pracujących w swym zawodzie 25 i 35 lat. W audycji tej weźmie udział: Orkiestra huty „Piłsudski" i Chór huty „Florian". Reportaż z uroczystości przeprowadzi St. Studnicki.

# Radio warszawskie

**WTOREK, 9 maja.**

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). krył Biegun Północny" — pogad. 11.15 Śpiewa Beniamino Gigli (płyty). 11.30 Aud. dla poborowych. i Hejnał. 12.03 Aud. połud. (z Katowic). 15.00 „Straszne przygody Toffi" — op. dla młodzieży (cz. I). 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muz. obiadowa z Poznania. 16.00 Dziennik i wiad. gospod. 16.30 Pieśni Mendelssohna i Schuberta. 16.55 Surowce w życiu gospodarczym: „Kauczuk". 17.05 Utwory klarnetowe wyk. Józef Madeja. 17.25 Angielski przyjaciel Polski — pogad. 17.35 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Koncert orkiestr dętych (płyty). 18.30 Aud. dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.00 Aud. dla wsi. 20.15 Koncert rozrywkowy (d. c.). 20.35 Aud inform. 21.00 „Wilhelm Tell" — opera Rossiniego (transm. z Florencji. W przerwie o godz. 22.05: Książki o dziejach teatru polskiego. 23.15 Ostatni dziennik i przegląd prasy.

WARSZAWA II: 14.00 Zespół Mieczysława Wróblewskiego. 15.00 „Znane pianistki jazzowe" — koncert rozrywkowy (płyty). 15.45 Muzyka popularna (płyty). 16.05 Koncert kameralny. Jerzy Lefeld — fortepian, Jan Przybojewski — wiolonczela, Mieczysław Halik — skrz. 16.50 Kącik solistów: Helena Zarzycka — skrzypce. 17.10 Przegląd kulturalny. 17.35 Program. 17.40 Muz. lekka (płyty). 18.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 18.30 Muzyka (płyty). 21.10 „Przemiany smaku literackiego". 21.25 Recita fortep. 22.53 Utwory Ernesta Dohnanyi'ego (płyty).

**SRODA, 10 maja.**

WARSZAWA I. 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 800 Aud dla szkół. 11.00 „Na Wawelu" — słuchowisko dla dzieci. 11.25 Muz. (płyty). 11.30 Aud. dla poborowych. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15.00 „Nasz koncert" — dla młodzieży. 15.30 Muz. obiadowa. z Katowic. 16.00 Dziennik. 16.20 O szkołach specjalnych — pog. 16.35 Echa wiedeńskie. 17.00 Odczyt wojskowy. 17.15 Koncert solistów. Irena Eyssen — śpiew, Ferenc Albert — skrzypce (Węgry). 18.00 „Te Cztery", „Czwórka Radiowa" i Mała Ork. P. R. (płyty). 18.30 „Echa mocy i chwały". 18.40 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). W przerwie o godz. 19.10 „Wuj kupuje auto" — powieść mówiona Anieli Gruszewskiej - Nitschowej (z Krakowa). 20.00 Wiejskie gospodynie w samorządzie — pog. — wygł. Maria Karczewska. 20.15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20.35 Aud. inform. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Gertrudy Konatkowskiej. 21.30 „Pochodnie wieków": „Marsylianka". 22.00 Folklor różnych narodów — płyty. 22.45 Mendelsohn: Hebrydy — uwertura (płyty). 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w jęz. ang.

WARSZAWA II. 10.00 Sekstet Kazimierza Blaschke. 15.00 „Pół godziny w Paryżu" — koncert rozrywkowy (płyty). 15.30 Koncert popularny (płyty). 16.03 Symfonia Brahmsa (płyty). 16.40 Wiad. sportowe. 16.45 Parę inform. 16.50 Kącik solistów: Irena Bardy — sopran. 17.10 Pog. akt. i społ. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muz. popularna (płyty). 18.30 Muz. tan. (płyty). 21.05 „Jenerał Henryk Dąbrowski" — fragmenty z nowej powieści Wacława Berenta. 22.25 Koncert solistów: Margerita Trombini-Kazuro — klawesyn, Mieczysław Szaleski — wiola d'amore. 23.00 Koncert z udziałem Jaszy Heifetza — skrzypce (płyty).

# Wesele na Wołyńskiej zakończyło się bójką

W domu nr. 11 przy ul. Wołyńskiej w czasie zabawy weselnej wynikła bójka, w czasie której zranieni zostali Bronisław Krynicki (Wołyńska 11), lat 41, dozorca domu i jego żona Stanisława, lat 42 oraz Jochim Kleinerman (Wołyńska 11), lat 48, handlarz, Moszek Lederman (Wołyńska 7), lat 23, fryzjer, Szmul Erlichman (Franciszkańska 29), lat 23, fryzjer, do których wezwane zostało pogotowie ratunkowe.

Krynickiego, jego żonę, Erlichmana i Ledermana przewieziono do instytutu chirurgii urazowej. Dozorca i jego żona zostali dotkliwie poranieni brzytwą. Policja zatrzymała podejrzanych o pobicie: Icka Pesztat (Wołyńska 11), lat 44, Lejba Gleichmana (Pawia ę2) lat 23 i Hersza Zelechowskiego (Pokorna 6), lat 23. Dochodzenie prowadzi się.

# Ogłoszenia drobne

## KUPNO-SPRZEDAŻ

**Fotograficzne** aparaty od najtańszych do luksusowych, poleca ratami, gotówką: **Firer, Marszałkowska 6.** 1555

## MEBLE

**MEBLE „CIĘŻKOWSKI" Chłodna 16**, pierwsze piętro, telefon 289-96 poleca duży wybór nowoczesnych mebli, sztuki pojedyńcze. Warunki dogodne. 1107

## RADIO

**RADIO** uszkodzone, — dzwoń 235-48. Bezpłatnie zbada wysłany specjalista. Sprzedaż — zamiana. Najnowsze modele **„RADIX" ALBERTA 6.** 1186

## ROWERY

**A. Rowery** nowoczesne! zaolziańskie — angielskie. Długoterminowe raty. Gotówką wysoki rabat. Radiopren — Plac Żelaznej Bramy 2. 1478

**ROWERY wózki transportowe, części krajowe — zagraniczne najtańsze źródła poleca „Płomień", Żelazna 91.** 1556

**ROWERY,** ramy, **nowości dla cyklistów. Rybowski. Leszno 26. Tel. 11-95-54.**

**ROWERY,** części krajowe, zagraniczne najtańsze źródło patefonów, płyt. Turnowski, Nalewki 13 w podwórzu.

## TAPCZANY

**TAPCZANY** — otomany — kozetki od 2.50 tygodniowo. Tamka 32. Suteryna. 998

**TAPCZANY,** fotele, łóżka — najtaniej w nowootwartej pracowni **Żelazna 24, róg Złotej, sklep.**

## UBIORY

**BEZ ZALICZKI, KOSTIUMY, PŁASZCZE,** damskie, męskie, garnitury gotowe – zamówienie. **WSPÓLNA 47—2,** drugi dom od Marszałkowskiej. 1261

**Najtańsze** źródło ubrań. Od **15** zł. płaszcze, od **35** zł. z licytacji garnitury. Odpowiedzialnym kredyt **NOWOLIPIE 21** m. 12 1366

**Płaszcze** nieprzemakalne, męskie, damskie. Pracownia na miejscu. Dzielna 20-9. 1474

**UBIORY** męskie, damskie, kostiumy. Angielskie płaszcze nieprzemakalne. Lisy. Warunki najdogodniejsze. Pracownia na miejscu. **SZMEDRA LESZNO 27|5**

**UBIORY** od 55. Gotowe — zamówienia. Najdogodniejsze raty **SOSNOWA 4|4** 1303

**UBIORY** męskie, damskie. Warunki najdogodniejsze. **FRAJTAG, Chłodna 30/9.** 1240

**1 złoty** tygodniowo: Materiały bielskie. Ubiory. Płaszcze, suknie, bluzki, szlafroki. Gotowe — obstalunki. **OGRODOWA 27-40,** telefon 5-32-27. 1474

# „U KRESU DROGI" w kinie „CAPITOL"

Dziś w kinie „Capitol" odbędzie się premiera najnowszego filmu produkcji krajowej p. t. „U kresu drogi", która zapowiada się niezwykle ciekawie. Film „U kresu drogi" już w czasie produkcji wzbudził szczególne zainteresowanie w szerokich kołach miłośników X Muzy ze względu na doskonałą obsadę aktorską, nazwiska realizatorów i atrakcyjny temat, o którym wiele wiadomości podawała prasa.

Jest to dramat o emocjonującej i pełnej napięcia akcji, poruszający w sensacyjnej formie głęboki konflikt obyczajowy między miłością i obowiązkiem, szczęściem osobistym a powołaniem uczonego.

W filmie „U kresu drogi" wielką kreację aktorską stworzył Kazimierz Junosza - Stępowski. Jest to bezsprzecznie największa i najciekawsza rola w jego karierze filmowej. Znakomitemu artyście godnie partnerują: I. Malkiewicz - Domańska, M. Ćwiklińska, T. Wiszniewska, Fr. Brodniewicz, A. Brodzisz, L. Fritsche, Chmurkowski, Dorwski, Grolicki i inni. Reżyserował M. Waszyński.

# Kronika organizacyjna

**Dzielnica Marymont — Żoliborz:** Dziś (we wtorek) o g. 7 w. odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

**Dzielnica Wola.** We środę, 10 bm. o g. 6.30 w. odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicy.

**Dzielnica PPS. „Prac. Miejskich"** dnia 11 maja r. b. o godz. 18 punkt. odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu. Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa.

**Dzielnica PPS. „Prac. Miejskich", Warecka 7,** dnia 12 maja r. b. o g. 19 punktualnie odbędzie się zebranie dla członków i wprowadzonych gości. Ref. na temat „Klasa prac. jako siła realna obrony narodowej" wygłosi tow. mecenas J. I. Hercberg.

## Komunikat

**O.K.R WARSZAWA-PODMIEJSKA**

Dziś, t. j. we wtorek, dn. 9 bm. punktualnie o godz. 18 w lokalu przy ul. Wareckiej 9 m. 2 **odbędzie się Konferencja O.K.R.,** w sprawie wyboru Delegatów na XXV Kongres Partii.

Wszystkie organizacje Okręgu podmiejskiego proszone są o przysłanie na tę konferencję swych delegatów z mandatem na piśmie.

## T. U. R.

W czwartek, 11 maja, o godz. 19 w sali Związku Użyteczności Publicznej (Warecka 7 — II piętro) odbędzie się

**Walne Zebranie Członków Warszawskiego Odddziału T.U.R.**

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania.
3. Sprawozdanie z działalności: a) ogólne, b) organizacyjne, c) kasowe.
4. Sprawozdanie z sekcyj: a) Spółdzielczej, b) Sceny Robotniczej, c) Czerwonego Harcerstwa.
5. Sprawozdanie Komisji Rewiz.
6. Wybory nowego Zarządu Oddz.
7. Wolne wnioski.

**Wtorek, 9 maja.**

**Związek Kelnerów i Kuchmistrzów** (Śliska 9) godz. 18 n. t. „Współczesna literatura robotnicza". Ref. tow. Jerzy Rawicz.

**Środa, 10 maja.**

**Związek Kolejarzy** (Zamojskiego 20) godz. 16-ta na temat: „Socjalizm i niepodległość". Ref. tow. Stanisław Chudoba.

**Dzielnica Targówek — Koło Młodzieży** (Święciańska 5) godz. 19-ta. Świetlica i referat z cyklu: „Sylwetki działaczów socjalistycznych".

# Aresztowanie rabusia

Wywiadowcy powiatowego wydziału śledczego aresztowali Maksymiliana Ludwickiego, lat 20, bez stałego miejsca zamieszkania.

Ludwicki dokonał szeregu napadów na kobiety powracające samotnie ze stacji kolejowych do domów, zamieszkałych w miejscowościach podmiejskich.

Ostatnio Ludwicki napadł na Stanisławę Ferencowiczową zamieszkałą w Gołąbkach i zrabował jej torębkę z pieniędzmi i różnymi drobiazgami.

## „Magnezium" w ogniu

W niedzielę o godz. 22 wybuchł pożar w parterowym murowanym budynku przy ul. Radzymińskiej 122, mieszczącym fabrykę przetworów chemicznych „Magnezium", własność braci Braun. Ogień wybuchł wskutek krótkiego spięcia w przewodach elektrycznych. Spaliła się część dachu. Straż ogniowa po godzinnej akcji pożar ugasiła.

## Z muzyki

KONCERT KOMPOZYTORSKI KAZ. LALEWICZA.

Szkoda, że u nas naogół ci z kompozytorów, którzy mają coś do powiedzenia w sztuce — milczą albo brak wykształcenia nie pozwala im komponować, a naodwrót ci, co znają swoje „rzemiosło", dużo piszą, a mało mogą powiedzieć.

P. Lalewicz należy do rodziny muzyków (brat jego Jerzy jest pianistą) i posiada wiele danych, żeby utwory mogły się podobać. Niektóre pieśni (p. Ignatowicz) albo miniatury wiolonczelowe (p. Gocławski) były zręczne i pisane nie bez temperamentu kompozytorskiego zwłaszcza w melodyce.

Niestety jednak preludiom, mazurkom, zwłaszcza fortepianowym, brakuje cech osobistych. Nie wydostają się one z kręgu wpływów szopenowskich i brakuje im swobody w wypowiadaniu się nazbyt prymitywnym. To, co nam mówi w swoich kompozycjach p. Lalewicz, jest często cenne, natomiast sposób, w jaki nam myśli swoje podaje, nie wyrasta poza poziom utalentowanego amatora.

E. O.

CAPITOL
Pocz. seans. 5,7,9.15
Dziś PREMIERA
Dzieje uczonego, którym pogardziła nawet śmierć



Film o niezwykłym napięciu akcji
Reż. M. WASZYŃSKI
U KRESU DROGI
w rolach głównych:
K. JUNOSZA-STĘPOWSKI
I. MALKIEWICZ - DOMAŃSKA
ĆWIKLIŃSKA ★ WISZNIEWSKA
BRODNIEWICZ ★ BRODZISZ

## PIĘTNO ZDRADY

Dziś na ekran kina „Filharmonia" wchodzi film, który cechuje nader świetna konstrukcja, barwna fabuła i zręczna intryga. Tytuł: „Piętno Zdrady" — wg. Stefana Zweiga. Reżyseria: Turżański. W rolach głównych znakomite gwiazdy ekranu francuskiego: Gaby Morlay i Charles Vanel. Nie rozwodząc się nad wieloma innymi wartościami filmu, należy podkreślić, że kreacja Gaby Morlay jest zaborcza — i skupi na sobie całą uwagę widza. Ceny popularne.

# Zakład Ortopedyczny J. ZAWODNIKA

WARSZAWA, LESZNO 25, TEL. 11-96-14. ROK ZAŁOŻENIA 1910.
Wykonywa: aparaty lecznicze (systemu Hessinga), ręce i nogi, gorsety prostujące, bandaże rupturowe, pasy brzuszne i t. p. Specjalny oddział obuwia ortopedycznego.
Dla robotników, pracowników, czł. ubezp. społecz. — znaczne ulgi.

# Dział LEKARSKI

**Dr. Z. Fajncyn** LESZNO 36 9r.-9w.
w niedziele do 2-ej
**Weneryczne, płciowe, skóry**
I W LECZNICY LESZNO 27

GABINETY **WENEROLOG.** Dr. ŻURAKOWSKIEGO
**Specj. chor. WENER.** SKÓRNYCH PŁCIOWYCH
Kobiety przyjmuje lekarka Dr. ANIELA RATAJ
CHMIELNA 25. 11½ r. — 8 w. Niedz. do 1

**WENERYCZNE I PŁCIOWE**
LECZNICE PRYWATNE 9 r. — 9 w.
„DWORCOWA" Chmielna 49
i Marszałkowska 108 (r. Chmielnej)

**Dr. GISER:** CHMIELNA 47
LECZNICA PRYWATNA
SPEC. CHOR. PŁCIOWE
WENERYCZNE
prywatnie przyjmuje
Złota 9 m. 18 w godz. 9—10; 16—17
w lecznicy od 10 do 14 i 17—21

**Dr. KRZEMIENIECKA**
Weneryczne i skórne u kobiet
**Chmielna 49** Lecznica „Dworcowa"

# TEATRY

TEATR ATENEUM. Dziś i codziennie „Cyrulik Sewilski".

**TEATR WIELKI!**
Trzy ostatnie tygodnie sezonu
Dziś, 9 maja wtorek
SENSACYJNE WIDOWISKO
„PAJACE"
i „CAVALLERIA RUSTICANA"
pod dyr. Dołżyckiego

Jutro, 10 maja
Jedyny występ fenomenalnej śpiewaczki koloraturowej
FELICJI WŁODEK
w op. „CYRULIK SEWILSKI"

TEATR NARODOWY: Dziś „Popielaty welon".

TEATR POLSKI: „Hamlet" Szekspira w nowym przekładzie J. Iwadzkiewicza, w reżyserii i inscenizacji A. Węgierki.

TEATR LETNI: Dziś nowa komedia Kiedrzyńskiego „Pensjonat we dworze".

TEATR NOWY: Codziennie komedia Covarda „Week-End".

TEATR MAŁY: Dziś „Brat marnotrawny".

TEATR KAMERALNY daje ostatnie dni sztukę „Elżbieta królowa, kobieta bez mężczyzny" z Grywińską i Damięckim. W przyszłym tygodniu premiera komedii satyrycznej J. Krzewińskiego „Expose pani ministrowej".

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska 8) — codziennie komedia G. de Porto Riche „Zakochana" z Marią Malicką i Karolem Bendą na czele.

TEATR BUFFO daje codziennie wieczorem przedstawienie „Ale się zabawił".

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40), o 8 m. 10 wiecz. „Haneczka i duch".

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO" Dziś rewia p. t. „Strachy na Lachy".

Teatr „Małe Qui Pro Quo"
„STRACHY na LACHY"
Rewia zawadiacka w 18-tu petardach
wykonawcy:
S. GÓRSKA, H. GROSSÓWNA, H. KAMIŃSKA, CHÓR DANA, ADOLF DYMSZA, A. BOGUCKI, T. OLSZA, WS. ORŁOW
Dwa przedstawienia punktualnie I o 7,30, II o 10-tej.

OGRÓD ZABAW 100 POCIECH, Praga, ul. Zygmuntowska 1, czynny w soboty, niedziele i święta. Program z Everescu i Heniem Domańskim na czele.

Soboty, niedziele i święta spędzaj w OGRODZIE ZABAW „100 POCIECH" ul. Zygmuntowska 1 przy moście Kierbedzia

## FENOMENALNE GARDŁO

Właścicielka „fenomenalnego gardła" jest słynna dzisiaj na obu półkulach świata Felicja Włodek. Rozpiętość jej skali głosu od najniższych nut rejestru piersiowego, aż do wysokich tonów, przewyższających skalę tonów fletu, stawia Felicję Włodek w rzędzie fenomenów głosowych. Usłyszymy Felicję Włodek w środę 10 maja w operze „Rossiniego „Cyrulik Sewilski". W akcie III wykona Felicja Włodek szereg arii, między innymi słynny walc J. Straussa „Odgłosy Wiosenne".

**WYŻSZA SZKOŁA MUZYCZNA IM. FR. CHOPINA NA F. O. N.**

W najbliższych dniach rozpocznie się cykl koncertów zorganizowanych przez dyrekcję Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fr. Chopina na Fundusz Obrony Narodowej. W koncertach tych będą przyjmować udział profesorki, profesorowie i laureaci szkoły. Pierwszy koncert odbędzie się we czwartek, dnia 11-go maja o godzinie 20 w Sali im. M. Karłowicza, w siedzibie szkoły. Program wypełnią: znana pianistka Olga Iliwicka, profesorka i laureatka szkoły i ostatniego Chopinowskiego Konkursu, oraz Tatiana Nolier-Mazurkiewiczowa, artystka Opery Warszawskiej i laureatka szkoły. Akompaniuje p. Br. Wilecka. W programie arcydzieła klasyczne i romantyczne i muzyka współczesna. Całkowity dochód ze sprzedaży biletów i programów przeznacza się na Fundusz Obrony Narodowej.

# CO GRAJĄ W KINACH STOLICY

ADRIA (Wierzbowa 9): „Skradzione życie".
ATLANTIC: „Wielki walc".
ANTINEA: „Tygrys z Esznapuru" i „Indyjski Grobowiec".
AMOR (Elektoralna 45): „Po wielkiej wojnie" i „Za kulisami sławy"
ACRON: „Poszukiwanie przygód" i film kolorowy.
BAŁTYK: „Niewolnica Szanghaju".
?IS (Elektoralna 21): „8 żona Sinobrodego" i „Magiczny klucz".
CAPITOL: „U kresu drogi".
CASINO: „Lekcja małżeństwa".
COLOSSEUM: „Syn Frankensteina"
CZARY (Chłodna 29): „Piekło Sahary" i „Sensacją żyje świat".
EDEN (Marszałkowska 31a): „Przygody Robin Hooda".
ELITE (Marszałk. 31-a): „Świat mówi o nas" i „Cztery córki".
ERA (Leszno 2): „Dzieje grzechu".
EUROPA: „Dni szczęścia".
FAMA (Przejazd 9): „Grzech młodości".
FILHARMONIA (Jasna 5): „Piętno zdrady".
FLORIDA (Żelazna 61): „Quo Vadis" i „Królowa przedmieścia".
FORUM (Nowiniarska 14): „Anonimowy kochanek" i „W kryjówce Dawsona".
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Głos krwi" i rewia.
HELIOS (Wolska 8): „Florian".
ITALIA (Wolska 32): „Hotel w Tyrolu".
IMPERIAL: „Serca uliczników".
JURATA (Krak. Przedmieście 66): „La Habanera" i „Wzgardzona".
KOMETA (Chłodna 49): „Lokaj jaśnie pani" i rewia.
LOT (Czerniak. 191): „Granica". wczyna".
MEWA (Hoża 38): „Blond niebezpieczeństwo" i „Zaginiona wyspa"
MASKA (Leszno 70): „Fortancerki" i „Na straży prawa".
MARS (Żoliborz): „Wrzos".
MUCHA (Długa 10): „Byłam szpiegiem" i „Kryzys skończony".
MAJESTIC: „Wesoły ordynans".
NOWA TOMBOLA: (Marszałk. 34): „Żebrak w purpurze" i „Buziaczek".
OLZA (Kredytowa 14): „Piraci prerii".
PALLADIUM: „Mikado".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Pani Walewska" i „Pobrali się za wcześnie".
PAN: „Trzy serca".
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Szerlok Holmes" i „Ostatni mohikanin".
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Wrzos".
PRAGA (Targowa 71): „Pola Elizejskie" i rewia.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Rowód lady X" i „Podwójne wesele".
REX (Długa 9): „Paweł i Gaweł".
RIALTO: „Przygoda we dwoje".
ROMA (Nowogrodzka 49): „Banita".
ROXY (Wolska 14): „Zapomniana melodia".
STYLOWY: „Panna Ewa".
SOKÓŁ (Marszałkowska 60): „Florian" i „Buster Keyton".
SORENTO (Krypska 34): „Więzienie bez krat" i „Nieznośna dzie-
STUDIO: „Taniec na wulkanie".
ŚWIATOWID: „Ukochany".
SFINKS (Senatorska 28): „List do matki".
SYRENA (Inżynierska 4): „Legion śmiałych" i „Za nawiasem życia".
ŚWIT (Nowy Świat 19): „Złotowłosa".
ŚWIAT (Żoliborz): „Pani Walewska".
TON (Puławska 39): „Zapomniana melodia".
UCIECHA (Złota 72) „Kłamstwo Krystyny".
UNIA (Dzika 9): „Więzienie bez krat" i rewia.

MIEJSKI pocz 6, 8, 10. w święta 4, 6, 8, 10
OSTATNIE DNI MARIA ANTONINA
Ulgowe ważne za wyjątkiem sobót i świąt.

FILHARMONIA Jasna 5 P. 4, 6, 8, 10
GABY MORLAY CHARLES VANEL
w filmie wg. ST. ZWEIGA
PIĘTNO ZDRADY
CENY: 75 gr. 1.— zł.

KINO SFINKS Senatorska 29 pocz. 6, 8, 10
List do Matki
(A BRIWEŁE DER MAMEN)
z Lucy i Miszą German
Nasze ceny 75 gr. i 1 zł.

Kino Studio N.-Świat 23. Chmielna 7
Dziś nowy film Taniec na wulkanie
Lud paryski buntuje się... a dwór królewski tańczy!
w roli gł.: Gustaw Gruendgens, Sybilla Schmitz.
Pocz. seans. o godz. 5, 7 i 9,15
Ceny biletów zł. 1.50 i 2 zł.

HOLLYWOOD
Pocz. w dni pow. 5, ostatni 9.15
„ niedz. i św. 2.30, 9.15
Przepiękny dramat dziecięcego serduszka
„GŁOS KRWI"
w rolach gł. RANDOLPH SCOTT
7 letni fenomenalny gwiazdor Buster PHELPS
Rewia: GAS PRAWDY

COLOSSEUM
Początek 5. 7. 9.15
1.50 part. ulg. KARLOFF 1.09 balk. 70 part.
SYN FRANKENSTEINA

KINO - TEATR KOMETA
Chłodna 49
Lokaj jaśnie pani
NA SCENIE REWIA.

MAJESTIC Pocz. 5, 7, 9.15
W niedz. i święta od 12.30 poranki
FERNANDEL
w arcy zabawnej komedii
Wesoły Ordynans
Balk. 75 gr. Parter 1 zł.

Redaktor MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.